Nr. 48. Czwartek, 28. Lutego 1901. Rok 91.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“ dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. **„Przewodnik“** przenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal. kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą petitową, **ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.**

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9.**; we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył wydać najmiłościwiej następujące Najwyższe pismo odręczne:

Kochany Panie Bratanku, Arcyksiążę Franciszku Ferdynandzie!

Gotowość, z jaką Wasza Miłość uczyniłeś zadość powołaniu Go na Protektora biorących udział w międzynarodowej wystawie paryskiej w r. 1900 królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa, niemniej żywy udział, z jakim Wasza Miłość popierałeś ujawnione na tej wystawie patryotyczne spółzawodnictwo rodzimej produkcyi surowej, przemysłu i sztuki, daje Mi pożądaną sposobność do wyrażenia za to Waszej Miłości Mojego najzupełniejszego uznania i jak najgorętszego podziękowania.

Wiedeń, 19 lutego 1901.

Franciszek Józef w. r.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył wydać najmiłościwiej następujące Najwyższe pismo odręczne:

Kochany doktorze Koerber! Szczególniejszem napełnia Mnie zadowoleniem, iż dowiedziałem się o wielce zaszczytnym rezultacie, jaki rodzima produkcya surowa, przemysł i sztuka osiągnęły na wystawie międzynarodowej w Paryżu w roku 1900.

Te wyniki zawdzięczać należy jedynie zgodnemu i gorliwemu współdziałaniu wszystkich tych, którzy brali udział w przedsiębiorstwie wystawowem.

Wraz z wystawcami należy się najzupełniejsza pochwała przedewszystkiem naczelnemu kierownictwu austryackiego oddziału wystawowego, dalej austryackiej komisyi centralnej i jej delegacyi w Paryżu, następnie poszczególnym komisyom krajowym i komitetom krajowym, specyalnym tudzież subkomitetom i komitetowi miejscowemu w Paryżu, oraz radzie przybocznej generalnego komisarza.

Minister handlu baron Call, jako prezydent komisyi centralnej współdziałał z największem poświęceniem i wielce skutecznie, za co wyrażam mu Moje wdzięczne uznanie.

Mam przytem w pamięci zasługi, jakie zdobyli sobie popieraniem dzieła wystawy jego poprzednicy w prezydyum komisyi centralnej a zwłaszcza Pan w poprzednim swym charakterze, jako Minister handlu i prezydent tejże komisyi, za co wypowiadam im oraz Panu najgorętsze Moje podziękowanie.

Najzupełniejsze uznanie wypowiadam także tym Ministrom, którzy w zakresie swojego działania brali udział w pracach wystawowych.

Wiedeń 19 lutego 1901.

Franciszek Józef w. r.

W osobnem piśmie odręcznem pod tą samą datą raczył Jego Ces. i Król. Apostolska Mość wypowiedzieć Najwyższe najgorętsze uznanie panującemu księciu Janowi Lichtensteinowi II. z powodu jego bardzo skutecznej i obfitej w rezultaty działalności w interesie wielce zaszczytnego reprezentowania austryackiego ogrodnictwa na odbytej w roku 1900 wystawie międzynarodowej w Paryżu.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 19 lutego b. r. nadać najmiłościwiej w uznaniu pełnej zasług działalności z okazyi wystawy międzynarodowej w Paryżu 1900 r.: krzyż kawalerski orderu Leopolda z uwolnieniem od taksy radcy Dworu i profesorowi Uniwersytetu krakowskiego Maryanowi Sokołowskiemu;

order Żelaznej Korony klasy III z uwolnieniem od taksy profesorowi Politechniki we Lwowie Edgarowi Kovátsowi;

krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa: sekretarzowi ministeryalnemu w Ministerstwie handlu Augustowi Dobieckiemu, oraz architekcie i dyrektorowi szkoły zawodowej przemysłu drzewnego w Kołomyi Fryderykowi Kallayowi;

złoty krzyż zasługi z koroną miernicze mu zarządu salinarnego w Wieliczce Erazmowi Barączowi.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 24 lutego b. r. nadać najmiłościwiej dyrektorowi powszechnego szpitala w Przemyślu dr. Józefowi Madeyskiemu tytuł radcy cesarskiego z uwolnieniem od taksy.

Prezydyum krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie zamianowało prowizorycznego starszego komisarza straży skarbowej Andrzeja Sawickiego starszym komisarzem straży skarbowej II. klasy w IX. klasie rangi; komisarza straży skarbowej Władysława Siarzewskiego prowizorycznym starszym komisarzem straży skarbowej; prowizorycznego komisarza straży skarbowej Władysława Balickiego komisarzem straży skarbowej w X. klasie rangi, wreszcie starszego respicyenta straży skarbowej Aleksandra Kisielewskiego prowizorycznym komisarzem straży skarbowej

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 27 lutego.

Cztery tygodnie dobiegają już od zebrania się w Wiedniu nowego parlamentu, — a dotychczas nie tylko nie wstąpił on na drogę uporządkowanej, normalnej pracy, lecz nawet wewnętrzne, partyjne stosunki w nim nie skonsolidowały się. Według twierdzeń dzienników, obecny okres sesyi trwać ma do 23 marca t. j. do feryi Wielkanocnych, poczem w obradach parlamentu nastąpi dłuższa przerwa, zapełniona sesyą sejmów krajowych i sesyą Delegacyj wspólnych. W przeciągu niespełna zatem czterech tygodni muszą być załatwione przynajmniej: ustawa o poborze rekrutów, wybory do Delegacyj, wybory do deputacyi kwotowej i niecierpiąca zwłoki ustawa o dodatku do podatku spirytusowego, mająca na celu sanacyę finansów krajowych. Pozostają jeszcze rozmaite ważne przedłożenia, oraz inwestycye i budżet, lecz o załatwieniu tych spraw w obecnym okresie sesyi nie można już nawet marzyć. Tymczasem dotychczasowy bieg rzeczy w parlamencie wzbudza obawę, że gdyby stosunki nie zmieniły się, wówczas nawet owe najbardziej pilne i najważniejsze sprawy nie mogłyby być na czas załatwione; wnioski „nagłe“, kwestye interpelacyj, rozmaite zatargi stronnictw między sobą i z Prezydyum Izby, wszystko to wypełnia posiedzenia, jedno za drugiem; czas upływa a praca parlamentu nie postępuje naprzód.

Ten stan rzeczy skłonił stronnictwa, ożywione pragnieniem uruchomienia parlamentu, do ponownego podjęcia starań w tym kierunku. Według depeszy, odbyła się wczoraj o godzinie 3 po południu, jak donosi *Slavische Correspondenz* na zaproszenie p. Jawor-

---

4)

VANITAS.

II.

(Ciąg dalszy).

Starszy syn Turskiego, Michał, miał małą córeczkę Ankę, która po stracie matki przylgnęła całą duszą do Romana. Roman, ulegając bezwiednie chęci okazania Turskim swej wdzięczności, otaczał małą Ankę, już w czasie słabości młodej pani Turskiej, macieżyńską niemal opieką. Wodził ją na przechadzki, czytywał bajki z książeczek dla dzieci, wycinał pajace z kolorowych papierów — ba, próbował nawet szyć suknie dla lalek.

Lubo Anka posiadała bonę i służące skore na każde jej skinienie, przecież niewinnem swem serduszkiem odczuła prędko, że tamte kobiety służą jej z musu, że uprzyjemniając jej zabawę, nudzą się same — tymczasem przy Romanie raźniej serce jej bije i swobodniej płynie zabawa. To też co roku na dobry miesiąc przed wakacyami, gdy róże poczęły kwitnąć w pałacowym ogrodzie, mała Anka wzdychała i zapadała w marzenia o przyjeździe Romana do Lipnicy.

A i dla Romana, chłopaka samotnego, odbitego od rodziny, obaczenie Anki i jej serdeczny uścisk przy powitaniu, miały znaczenie wielkiej uroczystości i nagrody za całoroczne wysiłki.

Tak mijały lata. Wzrastali oboje, rozwijali się i kształcili, lecz początkowo wcale tego nie czuli. Wprawdzie Anka już podczas drugich wakacyi przestała kręcić niesfornie językiem i wołać na chłopaka „Lomtio“, wprawdzie w ciągu innych wakacyi zaczęła z nim rozmawiać rozsądniej i o poważniejszych rzeczach, on nie widział w niej nic więcej, jak tylko małą i kochaną siostrzyczkę, na skinienie której, chętnie byłby rozciągnął się na ziemi i z prawdziwą rozkoszą pozwolił drobnym jej nóżkom deptać sobie po głowie.

Po ukończeniu gimnazyum, poznał się Roman w Lipnicy z Kawińskim, który podówczas budową magnackiej willi „Kasieńki“, rozpoczął był świetną karyerę na polu architektury.

Fantazya Kawińskiego, niespożyty jego humor i uwielbienie dla piękna, porwały tak dalece wyrostka, że bez wahania postanowił wstąpić na politechnikę i poświęcić się architekturze. Kawiński, polubiwszy chłopaka od pierwszego spojrzenia, przyklasnął tej myśli, spoił go na urząd, poczem narzucił mu dozgonną przyjaźń i opiekę — u Kawińskiego bowiem wszystko szło piorunem, zwłaszcza przy kieliszku.

Tak więc i tym razem przypadek rozstrzygnął o dalszych losach młodzieńca.

Ostatnie lata studyów wypełnił Roman gorączkową pracą, która obok zajęć szkolnych, obejmowała także praktykę w biurze Kawińskiego, w skutek czego brakło mu czasu na odwiedzanie starego opiekuna w Lipnicy. Dopiero przed wyjazdem do Włoch i Francyi, wpadł na kilka dni do Turskiego, aby mu przedewszystkiem jeszcze raz podziękować za tyloletnią, iście ojcowską opiekę; a lubo wmawiał w siebie, że tylko ta jedna myśl krokami jego kieruje, przecież na dnie duszy czuł nieprzeparte pragnienie spojrzenia w oczy Ance, której od lat trzech nie widział.

Ujrzał ją wreszcie — ujrzał i pod wpływem głębokiego wzruszenia nie umiał do niej przemówić, ani też tak jej powitać jak to sobie w drodze układał. Trzy lata właśnie mijały, gdy ją po raz ostatni widział: wówczas krótkie jeszcze nosiła sukienki, czesała włosy w warkocze, związane u kończyn wstążeczkami, kładła mu z ufnością drobną rączkę na ramieniu i mówiła pieszczotliwym głosikiem:

— Mój Romeczku słodki....

Teraz Anka nie czesała już włosów w warkocze, ani nie wiązała ich wstążeczkami, nie zbliżała się ku niemu poufale, i nie nazywała go już „słodkim Romeczkiem“. Zakryła buciki i rąbek szat białych długą suknią i z tą przemianą, pasującą dziecko na kobietę, odmieniła się duchowo.

Na widok Romana rumieńce okrywały zazwyczaj bladą jej twarzyczkę.

— A!... — zawołała tylko i urwała w niepewności, jak ma dziś mienić dawnego przyjaciela i serdecznego towarzysza zabaw dziecięcych.

Wyładniała przytem, wyrosła i wyszlachetniała tą pięknością chowanego w puchach Cherubinka ziemskiego, na którego zwykłym śmiertelnikom pozwolonem z daleka jeno patrzeć, jak na nietykalną świętość. Szczupłą bowiem była, delikatną i jakby nieziemską, tylko oczy miała duże i piękne, koloru niezapominajek, oczy patrzące głęboko, mądrze i słodko.

Te oczy dobre a piękne wraziły się jak dwa groty w duszę Romana, potomka zagończyków, miłujących nadewszystko swobodę, pieśń i kobietę.

Odjechał z Lipnicy jak oszołomiony, z niezmierną tęsknotą w sercu i dziwnem pragnieniem podboju całego świata, by go módz kiedyś złożyć u stóp Cherubinka z niebieskiemi oczyma.

Kilka miesięcy podróżował po wielkich miastach Włoch i Francyi, zwiedzał zabytki sztuki architektonicznej, kształcił się i dojrzewał. Po drodze spotkał niejedną piękną i gorącą jak lawa Wezuwiusza Włoszkę, uśmiechnął się do niejednej zalotnej, z zadartym noskiem Francuzeczki, lecz krom chwilowych zawrotów głowy, krom pustej igraszki co nadchodziła i przechodziła jak deszcz majowy, nie stracił ani przez jedną dobę z przed oczu bladego oblicza Anki z Lipnicy.

Pragnienie sławy, wielkości i niepoślednich czynów, wzrastało w nim i dojrzewało podówczas coraz bardziej, w nich jedynie bowiem widział pomost wiodący do pozyskania Anny Turskiej na całe życie. Niejasne zrazu a słodkie marzenia nabierały z każdym dniem wyraźniejszych kształtów, przeobrażały się w wytyczne punkta przyszłych wielkich zadań.

Ileż to razy, w chwilach rozstroju i zwątpienia, pocieszał się myślą:

— Dla człowieka bez majątku, imienia i sławy, droga otwarta do ręki panny tylko wtedy, gdy żelazną pracą zdobędzie sławę, piękne imię i majątek. To przecież takie proste. Dlaczegoż nie miałbym zdobyć tych trzech drobnostek, skoro głowę mam na karku, posiadam wykształcenie, zdrowie i sił zasób wielki. Muszę zdobyć czego mi dziś brak, a gdy się to stanie, pójdę do niej i powiem: „Anko, ty mnie znasz od dawna i wiesz jak cię kochałem, gdyś była dzieckiem — ale tego z pewnością nie wiesz jak cię dziś kocham, nie wiesz, że przez długie lata dzień w dzień o tobie myślałem, żeś mi była zachętą do życia, podnietą w pracy, słodkiem westchnieniem w chwili smutku a bóstwem we snach.... Anko bądź moją żoną!“

(Ciąg dalszy nastąpi).

K. Rojan.

skiego konferencya parlamentarna celem narad nad programem prac Izby. Wzięli w niej udział zastępcy Koła polskiego, klubu czeskiego, niemieckiego stronnictwa ludowego, konserwatywnej wielkiej własności, wiernokonstytucyjnej wielkiej własności, stronnictwa chrześciańsko socyalnego i niemieckiej partyi postępowej. P. Jaworski wystosował do zebranych, a w szczególności do Czechów wezwanie, ażeby załatwiono najważniejsze sprawy porządku dziennego. Mowca wniósł, aby odbywano codziennie dwa posiedzenia: przed południowe ma być poświęcone wnioskom nagłym, po południowe pierwszym czytaniom. Ks. Liechtenstein poparł tę propozycyę. Dr. Pacak oświadczył, że Czesi nie są przeciwnikami pracy ekonomicznej, jednakże należy wpierw im przez uspokojenie umożliwić wspólną pracę na tem polu. Mowca gani, że inwestycye umieszczono na pierwszem miejscu porządku dziennego, a budżet dopiero na drugiem, i oświadcza się stanowczo przeciw wnioskowi p. Jaworskiego, jako sprzecznemu z regulaminem. Dr. Baernreither mniema, że wniosek ten da się przeprowadzić, atoli z tą zmianą, ażeby naprzemian jeden dzień był poświęcony wnioskom nagłym, a drugi przedłożeniom rządowym. P. Kaiser uważa, że zarówno propozycya p. Jaworskiego, jak posła Baernreithera sprzeciwia się regulaminowi, i zaznacza, że w pierwszym rzędzie trzeba wiedzieć, co Czesi uczynić zamierzają. Dr. Pacak odpowiada, że klub czeski musi zastrzedz sobie decyzyę co do dalszej taktyki politycznej. Hr. Palffy przemawia za propozycyą p. Jaworskiego. Dr. Gross również chce wiedzieć, jakie Czesi zajmą stanowisko. Hr. W. Dzieduszycki wnosi, ażeby porządek dzienny zmieniono w ten sposób, by następowały po sobie kolejno: kontyngent rekrutów, podatek wódczany, inwestycye, budżet. P. Kramarz oświadcza, że Czechów wepchano w obecną ich sytuacyę, przeto należy umożliwić im wyjście z niej.

Dr. Kaizl zaznacza, że lojalność Czechów poznać można już z tego, iż oni przybyli na obecne zgromadzenie. Czesi nie będą przeszkadzali pracom w kierunku ekonomicznym. Nie przymusem, lecz tylko drogą uspokojenia ludności można osiągnąć dodatni rezultat. Kwestya nie niemieckich interpelacyj, wrzucona do Izby przez lewicę, sytuacyę zaostrzyła, a także kwestya ustalenia porządku dziennego ją utrudnia. Propozycya Dzieduszyckiego zdaje się możliwą do przyjęcia, atoli jest rzeczą klubu czeskiego powziąć o tem decyzyę. Odpowiedź Czechów może ze względu na ważność sprawy nastąpić najwcześniej w piątek lub sobotę. Parisch uznał, że naród czeski ma powód do rozdrażnienia, jednakowoż powinno się dać Państwu co się jemu należy. Kaiser oświadcza się przeciw propozycyi Dzieduszyckiego i żąda, ażeby pierwszeństwo przyznano przedłożeniu inwestycyjnemu. Dzieduszycki zwraca uwagę na to, że jeśli ustawa o kontyngencie rekrutów nie będzie w czas załatwiona, to także żadna ustawa ekonomiczna nie przyjdzie do skutku, a posłów odeszle się do domu. Kaiser odpowiada, że klub jego poweźmie decyzyę w tej mierze. Ks. Liechtenstein również oświadcza, że nie może dać w tej sprawie stanowczej odpewiedzi, a br. Schwegel podnosi konieczność przyspieszenia pierwszego czytania ustawy inwestycyjnej. Na tem obrady zamknięto. Nie doprowadziły one do pożądanego wyjaśnienia sytuacyi parlamentarnej, ale może je przynajmniej zbliżyły i utorowały.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała: Bazylego Hrycewicza zastępcą nauczyciela gimnazyum w Złoczowie; Karolinę Oberhardtową dyrektorką 3-kl. szkoły wydziałowej żeńskiej im. Czackiego połączonej z 4-kl. pospolitą we Lwowie; Maryę Hauptmanową starszą nauczycielką 4-kl. szkoły pospolitej żeńskiej połączonej z wydziałową im. Czackiego we Lwowie; Franciszkę Gutthyównę nauczycielką młodszą 4-kl. szkoły w Ustrzykach dolnych; Helenę Górską nauczycielką młodszą 2-kl. szkoły w Radgoszczy; Stefanię Stocką nauczycielką młodszą 2-kl. szkoły w Baligrodzie; Paulinę Hanczycównę nauczycielką młodszą 4-kl. szkoły w Strzeliskach nowych; Maksymiliana Gunkiewicza i Feliksa Taroniego nauczycielami starszymi, a Helenę Taroniową nauczycielką młodszą 4-kl. szkoły w Dębnikach; Zofię Stróżecką nauczycielką kierującą, Helenę Mochnacką nauczycielką starszą 4-kl. szkoły żeńskiej w Grzymałowie; ks. Andrzeja Kosztyłę nauczycielem religii rz. kat 3-kl szkoły wydziałowej żeńskiej połączonej z 4-kl. pospolitą i ks. Bazylego Dubickiego nauczycielem religii gr. kat. 3-kl. szkoły wydziałowej męskiej połączonej z 4-kl. pospolitą w Tarnopolu; Stanisława Borkowskiego nauczycielem kierującym 2-kl. szkoły połączonej z dopełniającym kursem rolniczym w Biskowicach; Mieczysława Sobieskiego nauczycielem kierującym 2-kl. szkoły w Maszkienicach; Pawła Czecha nauczycielem kierującym 2-kl. szkoły w Porąbce uszewskiej; Karola Orzechowskiego nauczycielem kierującym 2-kl. szkoły w Tarnawie; Józefa Frasińskiego nauczycielem kierującym 2-kl. szkoły w Piotrowicach; Maryę Dunelównę nauczycielką młodszą 2-kl. szkoły w Olesku; Jadwigę Misiewiczównę nauczycielką młodszą 2-kl. szkoły w Osielcu; Stanisławę Swierczewską nauczycielką młodszą 2-kl. szkoły w Tarnawie; Anielę Jaśkównę nauczycielką młodszą 2-klasowej szkoły w Głogoczowie; Józefa Ciembroniewicza nauczycielem młodszym 5-klasowej szkoły męskiej w Andrychowie; nauczycielami i nauczycielkami szkół 1-klas.: Tymoteusza Porejmę w Szydłowcach, Józefa Gołąbka w Wokowicach, Krystynę Modelską w Ujeźnie, Floryana Masonia w Ćwikowie; Klementynę Hanasiewiczównę w Budzyniu, Maryę Paryłową w Wojakowej, Konstancyę Mihułowiczównę w Przedrzymichach wielkich, Władysławę Szymańską w Pianowicach, Eleonorę Wojnarską w Niedźwiedzy, Ewelinę Reichnerową w Kimirzu, Władysława Zawadę w Zalasowej, Józefa Cibora w Skawinkach, Mikołaja Wałaszka w Przytkowicach, Mikołaja Kwasuckiego w Ostrowach baranowskich, Zofię Przygrodzką w Babicy,

oraz przeniosła: Elżbietę Hulewiczową, starszą nauczycielkę 4-kl. szkoły mięszanej w Grzymałowie, w tym samym charakterze służbowym do 4-kl. szkoły żeńskiej w Grzymałowie; Ignacego Krzyżanowskiego, nauczyciela kierującego 2-kl. szkoły w Mogielnicy nowej na równorzędną posadę do 3-kl. szkoły w Janowie i Wandę Kopaczównę, nauczycielkę 1-kl. szkoły w Łososinie górnej, na równorzędną posadę do 1-kl. szkoły w Stadnikach.

Rada Państwa.

(Telegraficzne sprawozdanie z dalszego ciągu posiedzenia Izby posłów w d. 26 b. m.).

Wiedeń, 27 lutego. W dalszym ciągu wczorajszego posiedzenia Izby posłów po odczytaniu interpelacyj, poseł Silenyi uzasadniał nagły swój wniosek w sprawie zaprowadzenia powszechnego zaopatrzenia na starość i na wypadek niezdolności do pracy. Mowca przemawiał w języku czeskim.

P. Dzieduszycki oświadczył, że Koło polskie głosować będzie przeciw nagłości zarówno tego jak i innych wniosków, aby w ten sposób przyczynić się do umożliwienia zdolności parlamentu do pracy.

P. Ellenbogen oświadczył natomiast, że socyalni demokraci głosować będą za nagłością wniosku Silenyiego. Podczas mowy Ellenbogena, dr. Lueger robi rozmaite uwagi, skutkiem czego przychodzi do ostrych starć pomiędzy nim a mowcą.

Z kolei przemawiali pp. Klofacz i Mastalka.

Po dłuższej dyskusyi nagłość wniosku posła Silenyiego odrzucono.

Wskutek zażalenia Czechów Prezydent hr. Vetter oświadczył, że postara się, aby na przyszłość interpelacye były wcześniej tłómaczone. Prezydent podał następnie do wiadomości, że posłowie klubu wszechniemieckiego (Szenererowcy) wycofali swe wnioski nagłe.

Poseł Stein (Szenererowiec) uskarżał się, że skonfiskowano numer dziennika, wychodzącego w Chebie, z powodu ogłoszenia w nim wniesionej w Izbie posłów interpelacyi. Mowca w gwałtownem przemówieniu przeciw stanowi sędziowskiemu powoływał się między innem na słowa Tołstoja o sędziach i ich zawisłości, wypowiedziane w powieści: „Odrodzenie“.

Prezydent przywołuje mowcę do porządku za gwałtowne wycieczki przeciwko prokuratorowi w Chebie i sędziom.

P. Minister sprawiedliwości br. Spens-Boeden jako naczelny szef administracyi sądowej energicznie protestuje przeciwko czynionym pod opieką nietykalności poselskiej atakom na prokuratora w Chebie i przeciw napaściom na cały stan sędziowski. P. Minister stwierdza, że sędziom w Austryi zapewniona jest z góry zupełna i bezwzględna niezawisłość. Mowca życzyłby tylko, aby tak samo, jak wszelkie wpływy z góry, ustał również wszelki nacisk z dołu na stan sędziowski. (Huczne oklaski).

W końcu P. Minister zauważył, że powoływanie się na Tołstoja, nie jest w tym wypadku stosowne, gdyż wielki pisarz rossyjski wypowiadał sąd swój ze względu na stosunki nieaustryackie.

Poseł ksiądz Scheicher w dłuższem przemówieniu prostuje kłamliwe zarzuty, czynione duchowieństwu w interpelacyi Szenererowców.

Poseł Wolf wnosi otwarcie dyskusyi na następnem posiedzeniu nad oświadczeniem P. Ministra sprawiedliwości celem warowania nietykalności interpelacyj. Wniosek ten z powodu równości głosów (po 136 za i przeciw) upadł. (Wrzawa u wszechniemców).

P. Offner zapytał prezydenta, czy nie byłby skłonny zarządzać codziennie 2 posiedzenia Izby, dopóki nie będą załatwione wnioski nagłe i pierwsze czytania przedłożeń rządowych, gdyż przyczyniłoby się to do usunięcia przeszkód dla poważnej działalności parlamentu.

Prezydent odpowiedział, że ze swojej strony dołoży wszelkich starań, aby prace Izby przyspieszyć.

Nastąpiły jeszcze wybory do komisyj, poczem o godzinie 6 posiedzenie zamknięto. Następne dzisiaj.

---

28)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

(*„Mercede“ p. Ippolito Pito d'Aste*).

XVIII.

(Ciąg dalszy).

Na kurytarzu jednak rozpłakała się; nie były to łzy boleści tylko raczej z powodu irytacyi i gniewu. Zrozumiała, że Attillo musiał mówić z ojcem i że tenże zapewne porozumiał się z Teodorem, aby zabrał swoją siostrzenicę z jego domu. Wolałaby otwarte wymówki, bo w takim razie mogłaby się zbuntować; zamiast tego wydalano ją cichaczem, w nadziei, że Attillo nakłoni się do woli ojca.

Ale po tym wybuchu poczuła się obrażoną w godności swej i dumie osobistej. Powiedziała sobie, jeżeli Attillo był naprawdę jej godny, potrafi oprzeć się wszystkim i wszystkiemu; otarła łzy, przywołała spokój na oblicze i wchodząc do Lucii opowiedziała jej całkiem spokojnie, czego chciał wuj od niej i wyraziła żal, że musi zostawić ją samą na cały dzień.

— Och co za nudy! cały dzień bez ciebie! I cóż ja będę dziś robić? Ciekawa jestem czemu im przyszło do głowy dziś właśnie urządzać to przyjęcie, a nie wczoraj, ani jutro, lub pojutrze?

— Wierzaj mi, Lucio, że z chęcią wymówiła bym się od tego obiadu, ale nie chcę się narazić pani Traversi i wujowi także!

— Rozumiem to dobrze, a jednak... Och! czemuż bierzesz na siebie ciemną suknię udając się na obiad, na którym pewnie wszyscy będą postrojeni?

— Dla czego?... trochę może przez kokieteryę. Nam, brunetkom, lepiej zawsze w czarnej barwie niż w innych... Czyś mi tego sama nie powtarzała tyle razy?

— Tak, ale w twojej różowej sukni przyćmiłabyś wszystkie kobiety, jakie by one nie były, nie wyłączając twojej ciotki. Ale chodź, niech ci przynajmniej kapelusz poprawię; ot tak! A przecież nie daruję temu, kto mi ciebie dzisiaj zabiera!

I ujmując Mercede pod ramię, poszła z nią razem do gabinetu bankiera.

Giuliani powitał Lucię wielkimi komplementami. Miał już czas otrząsnąć się z pierwotnego zakłopotania i uspokoił się zupełnie, widząc z jaką łatwością Mercede wpadła w pułapkę.

Mercede, całując Lucię, która rzuciła się jej na szyję, chociaż rozłączenie ich miało być tylko na parę godzin, czuła, że serce jej się ściska, ale zdobyła się na odwagę i Bóg sam wiedział ile ją kosztowały słowa wyrzeczone spokojnie do Lucii:

— Do widzenia dziś wieczorem — pomimo, iż wiedziała, że więcej już tu nie wróci.

Clemente był uprzejmy jak zwykle, a może jeszcze więcej. Oszczędził sobie patetycznej sceny z Lucią, trzymając ją w nieświadomości rozłączenia z przyjaciółką na zawsze, — a tego się właśnie najbardziej obawiał. Groziło mu jeszcze drugie niebezpieczeństwo. Attillo mógł się jeszcze zjawić z krzykiem i narzekaniem i to było powodem, dla którego bankier, sam osobiście odprowadził wychodzących aż do powozu stojącego pod bramą. Ale Attilli widać nie było. Mercede opuściła ten pałac, w którym przebyła ośm miesięcy bardzo smutnych i mających wielki wpływ na jej przyszłe życie. Myślała, że w powozie wuj ją objaśni, ale tak się nie stało. Teodoro wiedział, że Pasquale Lanfranchi czekał na nich u signory Traversi i wolał, żeby wyjaśnienia miały miejsce w jego obecności; powiedział tylko Mercede, że jadą prosto do Traversich i nie pytała już o nic więcej zamykając się w swojej boleści.

* * *

Jeżeli ta noc straszną była dla siostrzenicy Giulianiego, dla Attilli nie mniej przykre pozostawiła wspomnienia. Przewidywał, że ojciec zechce pobić go swoją stanowczością i przygotowywał się do walki, walki nierównej, z własnym ojcem.

Wstał wcześnie, a około dziesiątej wierny jego sługa stary Fedele oznajmił mu wizytę Villafieriego, która o tyle była przyjemniejsza, o ile niespodziewana. Jacopo przychodził spełnić usługę przyjacielską; przeczuwał, ile goryczy musiało się nagromadzić w sercu przyjaciela i przynosił mu słowa pociechy.

Gdy Attillo usłyszał, że Giuliani ma przybyć, aby zabrać swoją siostrzenicę, myśl podała mu natychmiast projekt, co ma czynić; pobiedz do ojca, oprzeć się jego postanowieniu, przyzwać na pomoc Lucię, uczynić wszystko, co można, żeby nie dać zabrać Mercede, a gdy nic nie pomoże, wyjść z domu z nią razem.

Daremnie Jacopo namawiał go, żeby się dobrze namyślił, co chce czynić, daremnie przedstawiał mu niebezpieczeństwo podobnego postępku. Attilla już ruszył się z miejsca, aby iść do ojca, gdy znowu pojawił się stary Fedele, przynosząc mu list, przysłany przed chwilą, bardzo pilny.

Attillo poznał pismo Teobalda Lanfranchi i otworzył list z gorączkowym pospiechem.

Teobaldo zaklinał go na wszystko, co miał najświętszego, na miłość dla Mercede, żeby nic nie zaczynał działać, zanim się z nim zobaczy. Dodawał, że ojciec jego i on sam czuwają nad nią; że właśnie w skutek rady jego ojca Mercede udaje się do domu jego ciotki, gdzie Attillo będzie mógł ją widywać, ile razy zechce; że ojciec jego bierze na siebie uroczyste zobowiązanie załagodzenia całej sprawy i otrzymania pozwolenia bankiera na jego związek z młodą dziewczyną, byle tylko Attilla nie opierał się niczemu i zdobył się na cierpliwość

Nie trzeba dodawać, że ten list przyniósł nieco ulgi młodemu Adorni, który odpisując przyjacielowi, obiecał zastosować się do jego wskazówek.

I oto dlaczego Clemente i Teodoro mogli spokojnie odegrać swoją komedyę!

* * *

Tymczasem powóz Giulianego zatrzymał się na Vicolo Valoria przed domem signory Traversi, naprzeciw tego, w którym mieszkała jasnowidząca Apolonia.

Pomimo iż ulica była nie piękna, dom był elegancki i obszerny. Komandor Traversi, prezydent wyższego sądu, umierając zostawił żonie i córce ładny majątek. Teresa Traversi była młodszą od Pasquale Lanfranchi; wdowa od lat pięciu poświęciła się całkowicie wychowaniu córki. Letycya nie była piękną w całem znaczeniu tego słowa, ale posiadała tak łagodny wyraz twarzy, iż można było poznać jak zacną i piękną ma duszę.

Miała rok dwudziesty, była nieco blada, blondynka i utykała nieco na prawą nogę, ale z takim wdziękiem jak ongi panna de la Valliere, do której z rysów także była podobna.

Mogło by się dziwnem wydawać to o czem poprzednio wspominaliśmy, że jasnowidząca poleciła córce swojej Emmie, aby w domu Traversich dowiedziała się wszystkiego, co się tyczyło bankiera Adorni; dziwnem to mogło się zdawać dla tego, że taka poważna i dystyngowana dama jaką była signora Teresa, dopuszczała do vertrafałości z córką osoby podejrzanej wartości, jakiemi bywają zwykle jasnowidzące. A przecież to było całkiem naturalne. Emma przesiadywała najczęściej w oknie; ze swojej strony Letycya znalazła się także czasem przy oknie. Widując się często, młode dziewczęta zaczęły się uśmiechać do siebie, a potem nastąpiły ukłony, zamienianie słów kilku i nareszcie kiedyś Emma przyszła z pierwszą wizytą potem bywała coraz częściej, aż wyraźna życzliwość tych pań powściągnęła to zuchwalstwo.

Mercede była oczekiwana w domu Traversich. Teresa ucałowała ją przypominając jej jak zawsze życzliwą dla niej była; Letycya jak anioł uśmiechała się do niej.

Pasquale ujął ją szybko za rękę podczas gdy Giuliani witał się z gospodynią domu i szepnął jej poważnie:

— Ja jestem tym, który przyrzekłem twojej matce czuwać nad tobą! Zaufaj mi, biedne dziecko, że obronię cię przed wszystkiem i wszystkimi.

Mercede nie mogła się od łez powstrzymać, ale tym razem łzy jej były słodkie, przynoszące ulgę sercu wraz z nadzieją pomyślniejszej przyszłości.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Sprawy parlamentarne.

(Telegramy).

Wiedeń, 27 lutego. Według wydanego komunikatu, niemiecka partya postępowa omawiała na wczorajszem posiedzeniu sytuacyę parlamentarną i poleciła swemu prezydyum, by starało się o naprawę stosunków parlamentarnych. Na jednem z posiedzeń klubu tego — opiewa komunikat — zdał p. Skedl sprawę ze stosunków bukowińskich, a zwłaszcza wykazywał konieczność podniesienia szkolnictwa, pomnożenia sądów, uzupełnienia sieci kolejowej, urządzenia osobnej dyrekcyi kolei państwowych w Czerniowcach, zaprowadzenia sprawiedliwych taryf, sprzyjających rozwojowi handlu, przemysłu i rolnictwa, nadania samodzielnego stanowiska Kościołowi katolickiemu na Bukowinie, sprawiedliwego uwzględnienia Bukowiny przy rozdzieleniu funduszu melioracyjnego i inwestycyjnego. — Klub — mówi komunikat — przyklasnął wywodom Skedla i przyrzekł, że przy dotyczących obradach w pełnej Izbie i w komisyach poprze te żądania.

Według wydanego komunikatu, słowiańskie centrum omawiało wczoraj sytuacyę parlamentarną i dało wyraz życzeniu, ażeby Rząd rozpoczął rokowania z klubem czeskim celem umożliwienia pracy parlamentarnej. Następnie obradowano nad pismem klubu kroacko-słoweńskiego, które proponuje zlanie się tego stronnictwa ze słowiańskiem centrum. Uchwalono jednogłośnie polecić prezydyum stronnictwa, ażeby porozumiało się z klubem kroacko-słoweńskim, celem wspólnego postępowania w kwestyach czysto narodowych.

Wiedeń, 27 lutego. *Slavische Corresp* donosi: Komisya adresowa Izby panów przyjęła zaproponowany przez subkomitet wspólny adres do Tronu. Sprawozdawcą w pełnej Izbie wybrano prof. Lammascha.

Wiedeń, 27 lutego. (*Tel. pryw.*). Po wczorajszem posiedzeniu Izby posłów zebrało się — jak donoszą dzienniki — wielu posłów czeskich, morawskich, szląskich, oraz dolno- i górno-austryackich na narady w sprawie utworzenia związku dla popierania budowy dróg wodnych. W dyskusyi podniesiono, że w pierwszej linii należy dążyć do uzyskania budowy kanałów Dunaj-Odra i Dunaj-Elba z odgałęzieniami do Wisły i Dniestru.

Niepodległość Kuby.

Pomiędzy przyjaciółmi z niedawnej przeszłości, pomiędzy wyswobodzicielami i wyswobodzonymi, wytworzyły się kwasy i nieporozumienia. Stany Zjednoczone Ameryki północnej, wypowiadając Hiszpanii wojnę o Antylle, twierdziły, że jedynym ich zamiarem jest odzyskanie niepodległości dla Kuby i sąsiadujących z nią wysp z pod panowania hiszpańskiego. Po zakończonej wojnie Ameryka zatrzymała rządy wojskowe na wyspie aż do czasu uspokojenia się umysłów i do powrotu normalnych stosunków oraz do uchwalenia nowej konstytucyi. Wybrana w r. z. na Kubie konstytuanta, wypracowała projekt tej konstytucyi, ale ten projekt właśnie stał się powodem rozterki i niesnasek między Ameryką północną a Kubą. Mianowicie rzecz idzie o to, że Kuba chce być istotnie niepodległą republiką; wszak tyle krwi o uzyskanie tego celu przelała! Natomiast Ameryka północna nie chce przystać na zupełne zwolnienie Kuby z zawisłości od siebie.

Według projektowanej konstytucyi, na czele państwa ma stanie prezydent, wybierany na sześć lat w wyborach bezpośrednich. Musi on być Kubańczykiem, urodzonym lub naturalizowanym, w ostatnim jednak wypadku powinien wykazać, że walczył co najmniej przez 10 lat z bronią w ręku o niepodległość wyspy. Wyspa będzie podzielona na sześć prowincyj, którymi mają zarządzać gubernatorowie, mianowani przez prezydenta, a zatwierdzani przez senat. Ciało prawodawcze składa się z dwóch izb. Członków izby niższej wybiera ludność w głosowaniu bezpośredniem na dwa lata, członków senatu (24) mianują gubernatorowie prowincyj. Prowincye posiadają ograniczony samorząd, i są we wszystkich sprawach ważniejszych zależne od rządu centralnego.

W konstytucyi nie ma żadnej wzmianki o stosunkach nowej republiki do Stanów Zjednoczonych.

Według telegramów z Nowego Jorku, prezydent Mac Kinley polecił naczelnikowi amerykańskich rządów wojskowych na wyspie, generałowi Woodowi, aby dał Kubańczykom do zrozumienia, że Stany Zjednoczone nie zatwierdzą ich konstytucyi, jeżeli stanowisko wyspy względem Stanów Zjednoczonych nie będzie określone i Kubańczycy nie zgodzą się na doktrynę Monroego. Natomiast Kubańczycy nie chcą nic o tem słyszeć, a jeden z ich przywódców Quisneros, zawołał do przedstawicieli Unii północno-amerykańskiej: „Amerykanie, to jak małpy: co raz dostaną w swe pazury, trzymają dobrze. Skoro nadejdzie sposobna chwila, wszyscy Kubańczycy wyruszą do walki z Ameryką“.

W Ameryce spodziewają się jednak, że ostatecznie powiedzie się osiągnąć porozumienie. Rzucono tam myśl, aby osobna deputacya kubańska przywiozła projekt konstytucyi do Waszyngtonu, poczem Mac Kinley zwoła nadzwyczajną sesyę kongresu północno amerykańskiego dla tej sprawy.

KRONIKA

Lwów, 27 lutego

— **Pani Marszałkowa** hrabina Badeniowa wyjechała dziś do Abazii na kilkotygodniowy pobyt.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** Czwartek, dnia 28 b. m.: w szkole im Mickiewicza, ul. Teatralna 15, od godziny pół do 8 do pół do 9 prof. dr. J. Pawlikowski Z ekonomii politycznej: „O znaczeniu warunków przyrodzonych dla produkcyi“.

Szkoła realna, ul. Kamienna 3, od godziny 5 do 6 prof. dr. E. Porębowicz „Ideały i hasła pierwszych romantyków“ (Angielskie pierwiastki romantyzmu).

— **W Związku naukowo-literackim** (ul. Trzeciego Maja 5) w sobotę, dnia 2 marca odbędzie się dyskusya nad odczytem p. R. Nusbaumowej „O psychologicznych podstawach nauczania“, którą zagai prelegentka. Początek o godzinie 8 wieczorem.

— **Stypendyum** w kwocie 1000 K. rocznie z fundacyi Karola i Reginy Lipińskich, nadał Wydział krajowy artyście-skrzypkowi p. M. Steinowi ze Stanisławowa, kształcącemu się obecnie u prof. Grüna w konserwatoryum w Wiedniu.

— **Tow. im. Adama Mickiewicza** odbyło nadzwyczajne walne zgromadzenie dla zmiany statutu. Uchwalono proponowane zmiany, dążące do tego, ażeby Towarzystwo miało prawo badania dziejów całego piśmiennictwa polskiego, dalej aby mogło wydawać „Kwartalnik literacki“ obok wydawanego dotychczas „Pamiętnika Mickiewiczowskiego“, wreszcie, aby w całym kraju wolno było zakładać oddziały Towarzystwa. Pierwszy taki oddział przygotowuje się już w Tarnowie. Wkładka roczna pozostała niezmieniona, t. j. wynosi 10 K.

— **Założenie** małego gr. kat. seminaryum duchownego dla lwowskiej archidyecezyi, jest już postanowione. Ks. Metropolita Szeptycki utrzymuje już swoim kosztem pięciu uczniów szkół ludowych i ci kandydaci stanowią niejako zawiązek małego seminaryum. Po feryach letnich uczniowie ci, przeważnie synowie włościańscy, przejdą do szkół średnich.

— **Na linii** Lwów-Kleparów-Janów podjęto na nowo ruch wszelkich pociągów.

— **Z „Sokoła“.** W niedzielę, dnia 3 marca b. r., w 34 rocznicę założenia Towarzystwa, urządza „Sokół“ uroczysty wieczorek gimnastyczno-wokalny. Początek z uderzeniem godziny 7 wieczorem.

Po wieczorku odbędzie się dla członków wieczornica. Bilet wstępu na wieczornicę wynosi 2 K., zaś na wieczorek miejsca siedzące dla członków 80 h., dla obcych 1 K 20 h., miejsca stojące dla członków 50 h., dla obcych 60 h. Uczniowie szkół średnich płacą po 30 h., zaś uczniowie „Sokoła“ po 20 h. Bilety nabywać można od środy, t. j. od 27 b. m., w kancelaryi Towarzystwa między 6—8 wieczorem a w dniu wieczorku przy kasie.

— **Biblioteka słuchaczów prawa** wzywa wszystkich swych byłych i obecnych członków, ażeby dzieła wypożyczone w tejże Bibliotece, których termin oddania już upłynął, tudzież wszelkie inne zaległości zwrócili w jak najkrótszym czasie. W razie przeciwnym oświadcza, że nazwiska dłużników po poprzedniem listownem ich wezwaniu publicznie ogłosi, oraz stosownie do postanowień statutu wystąpi przeciw nim na drogę sądową. Przypomina wreszcie, że dłużnicy ociąganiem się w spełnianiu przyjętych na siebie dobrowolnie obowiązków członka Towarzystwa, utrudniają Towarzystwu spełnianie jego naukowo-humanitarnych celów.

— **Hojny dar.** Na ręce arcybractwa N. P. M. Królowej Polskiej, nieznany ofiarodawca złożył 300 rubli (762 K.) z życzeniem, by ta kwota stała się zarodkiem funduszu na wydanie znakomitego oratoryum „Śluby Jana Kazimierza“. „Mniemam — dodaje ofiarodawca — iż obowiązkiem naszym być winno umożliwić obcym poznanie tak wspaniałego dzieła geniuszu polskiego, które niewątpliwie przyczyni się do podniesienia naszego imienia szeroko poza granicami ojczyzny. Jest to niezawodnie jedno z najpiękniejszych oratoryów w powszechnej muzycznej literaturze“.

Także *Gaz. Lw.* najchętniej pośredniczyć będzie w przysporzeniu funduszu na tak piękny cel, niewątpiąc, że wielu się znajdzie, którzy pospieszą z poparciem tego przedsięwzięcia.

— **Dar.** P. Kazimierz Tchorznicki złożył z powodu śmierci żony swojej ś. p. Heleny z hr. Stadnickich 200 K. na miejscowych ubogich do dyspozycyi prezydenta miasta.

— **Walne zgromadzenie** Towarzystwa cukierników i piernikarzy we Lwowie, odbędzie się w piątek, d. 19 marca b. r., o godzinie 6 wieczorem w Izbie rękodzielniczej w ratuszu.

— **Zakład fotograficzny** p. E. Trzemeskiego wydał kartki korespondencyjne z fotodrukami utworów Juliusza Kossaka, Wojciecha Grabowskiego i z nowemi zdjęciami widoków miasta Lwowa. Nie potrzeba dodawać, że wszystkie te reprodukcye i zdjęcia wykonane są artystycznie.

— **Nowa fundacya.** Imieniem ś. p. Łukasiewicza, aptekarza i jednego z pierwszych przedsiębiorców naftowych w Galicyi, złożył w Wydziale krajowym ś. p. Apolinary Stokowski przed swoim zgonem kapitał 8000 zł., z którego dochody roczne mają być używane na premiowanie wzorowych wójtów w Galicyi.

— **Turniej szermierzy we Lwowie.** W kwietniu b. r. klub szermierzy we Lwowie obchodzi jubileusz 10-letniego istnienia. W czasie tym, a mianowicie w dniach od 11 do 14 kwietnia odbędzie się też turniej szermierzy dla amatorów i mistrzów.

Turniej ten budzi o wiele większe zainteresowanie niż poprzedni z r. 1899, gdyż oprócz amatorów krajowych wezmą w nim udział wybitni mistrzowie z Wiednia, Berlina, Pesztu i z kilku miast włoskich. Nadto w roku tym c. i k. Ministerstwo wojny zezwoliło pp. oficerom na wzięcie czynnego udziału w turnieju, wobec czego znacznie podniesie się liczba uczestników w porównaniu z turniejem z r. 1899.

W skład prezydyum jury wchodzą pp.: generał por. Józef Panatowski i Prezydent sądu krajowego Stanisław Przyłuski. Do jury zaprosił komitet samych znanych i wybitnych szermierzy, a mianowicie pp.: prof. dr. Raciborskiego, Józefa Cieńskiego, dr. Stahla, kapitanów Mostowskiego i Romera, Drehera, poruczników Żytnego i Raussa, Sobolewskiego i nauczyciela wojskowego szermierki Weissmanna. Oprócz tego w myśl regulaminu turnieju wszyscy mistrzowie zgłoszeni do turnieju będą czynni jako jurorowie.

O bliższe wyjaśnienia, jakoteż żądania o nadesłanie regulaminu turnieju, należy zwracać do wydziału klubu szermierzy we Lwowie przy ul. Akademickiej 23.

— **Urlopy dla robotników.** Członkowie drukarni Związkowej w Krakowie uchwalili na walnem zgromadzeniu, odbytem w dniu 24 b. m., przyznać urlopy jednotygodniowe z pełną płacą corocznie wszystkim tym robotnikom, którzy przez jeden rok w drukarni tej byli zajęci, nie wyłączając pomocników i personalu żeńskiego.

— **Rekolekcye polskie w Wiedniu.** Donoszą nam z Wiednia, że z dniem 11 marca b. r. rozpoczną się w kościele polskim księży Zmartwychwstańców wielkopostne rekolekcye pod kierunkiem znakomitego kaznodziei ks. kanonika Teodorowicza ze Lwowa i potrwają do 14 tegoż miesiąca włącznie. Porządek tych ćwiczeń następujący:

O godzinie 5 po południu różaniec; $5^1/_4$ nauka rekolekcyjna, po której następuje uroczyste błogosławieństwo Przenajświętszym Sakramentem. Dnia 16 marca wspólna komunia św. zamknie te pobożne ćwiczenia.

Niezależnie od wymienionych rekolekcyj odbywać się będą w dniach od 6 do 9 marca w tymże samym kościele ćwiczenia duchowne dla uczącej się tu młodzieży akademickiej pod kierunkiem ks. Moderatora Sodalicyi akademickiej O. Jeżewicza.

— **Na drodze** z Grabczyn do Radomyśla znaleziono w tych dniach zwłoki 51-letniego włościanina Wojciecha Puka. Dochodzenia wykazały, że Puk wracając z Żabna do domu zamarzł w drodze.

— **Śmierć wskutek poparzenia.** Włościanka Parańka Winczuk z Halicza, wydalając się z domu, zostawiła dwoje nieletnich dzieci. Starsze z nich, 4-letni chłopiec, bawiąc się prawdopodobnie ogniem koło kuchni, zapalił na sobie ubranie i tak się poparzył, że w kilka godzin po wypadku zmarł wskutek odniesionych ran.

— **Z Borszczowa** piszą nam: Dnia 15 b. m. o godzinie 6 rano zajął się w pałacu ks. Teresy Sapieżyny w jednym z pokoi dywan na podłodze przy kominku leżący. Od dywana zajęło się całe urządzenie pokoju, poczem ogień przeniósł się do przyległych salonów. Skutkiem tego zgorzało urządzenie w trzech pokojach, malowidła wartościowe, cenne makaty i sprzęty. Szkoda nieubezpieczona wynosi około 60.000 K.

— **Zatwierdzenie wyroków śmierci.** Trybunał kasacyjny w Wiedniu zatwierdził w tych dniach dwa wyroki śmierci, wydane w Galicyi, a mianowicie wyrok, wydany dnia 6 grudnia przez sąd w Jaśle, skazujący strażnika kolejowego, Rybę Kryspina, za zamordowanie żony, na śmierć przez powieszenie, oraz drugi, wydany 10 lutego przez sąd w Kołomyi, skazujący Leona Turczańskiego za morderstwo na śmierć przez powieszenie. Oba zażalenia nieważności zostały odrzucone.

— **Echa katastrofy** na kolei warszawsko-wiedeńskiej. Sprawa o wynagrodzenie pomiędzy powieściopisarzem p. Władysławem Reymontem a zarządem kolei warszawsko-wiedeńskiej, została załatwioną. Onegdaj w Warszawie w obecności rejenta p. Bahra, po odliczeniu kosztów kuracyjnych i funduszu wziętego na kuracyę, wypłacono p. Reymontowi 37.500 rubli.

— **Straszna zbrodnia.** Przed sądem okręgowym w Suwałkach toczy się obecnie zgrozą przejmująca sprawa: mąż razem z rodzicami i bratem zamordował żonę i pokrajał ją na kilka części.

— **Nowa moneta** wartości $2^1/_2$ ct. wprowadzona będzie obecnie we Francyi.

Notatki literacko-artystyczne.

Wczorajsze przedstawienie „Lohengrina“ zapełniło szczelnie widownię teatru. Zanim podamy szczegółowe omówienie fachowego naszego referenta, pospieszamy zaznaczyć piękny sukces tego wznowienia, które ze względu na pietyzm, jakim otoczył je p. Spetrino, wystawiając dzieło bez wszelkich skróceń i ściśle wedle wskazówek partytury, nazwać można prawie nowością.

Wieczór przemienił się w prawdziwy tryumf dla kapelmistrza, któremu w dowód uznania wręczono po pierwszym akcie dwa wspaniałe wieńce.

Przedstawienie na dochód funduszu emerytalnego artystów, udało się w Krakowie doskonale. Sama loterya fantowa, oraz sprzedaż kwiatów i jednodniówki przyniosły około 3000 K.

„Chimera“, nowy miesięcznik warszawski poświęcony sztuce i literaturze pojawił się nareszcie, wywołując ogólne zainteresowanie i żywą wszędzie dyskusyę. Przeglądając pierwszy zeszyt stwierdzić należy, że nowe pismo pod redakcyą Miriama-Przesmyckiego ziściło nadzieje, jakie poprzedzały jego ukazanie się na horyzoncie literackim. Już sama wytworna i oryginalna forma zewnętrzna — papier, druk, ryciny — budzą estetyczne zadowolenie, a treść bogata i świetna odpowiada przeważnie pięknej, artystycznej szacie.

Rozpoczyna się zeszyt od krótkiego wspomnienia poświęconego Jul. Zeyerowi, świeżo zmarłemu poecie — przez Miriama-Przesmyckiego, jego tłómacza i osobistego przyjaciela. W dalszym ciągu podaje Miriam przekład — jak zawsze mistrzowski — jednego z najgłębszych poematów Zeyera p. t.: „Na Synaj“. Charakter zasadniczy, programowy nosi dalszy artykuł Miriama: „Los geniuszów“. Miriam tłómaczy w nim doskonale, dlaczego prawdziwa, wielka sztuka jest w naszych czasach rzeczą niepopularną, niedostępną, niezrozumiałą szerszym kołom — a rozgłosem i uznaniem cieszą się jedynie rzeczy płytsze i na efekt obliczone.

Z wybitniejszych rzeczy podanych w dalszym ciągu notujemy: „Moją pieśń wieczorną“ J. Kasprowicza, początek „Synów ziemi“ ciekawej powieści St. Przybyszewskiego, i znakomity przekład trzech pieśni ludowych skandynawskich pióra E. Porębowicza. Między poezyami pp. Lemańskiego, Ruffera, Staffa, Zawistowskiej, Zbierzchowskiego nie brak rzeczy ładnych i interesujących. Piękny przekład „Axela“ (hr. de Villiers de l'Isle Adam) rozpoczyna doskonale cykl zagranicznych arcydzieł u nas nieznanych, z któremi ma *Chimera* stale i konsekwentnie ogół nasz zapoznawać.

Kończy zeszyt „Kronika miesięczna“, zawierająca uwagi o różnych sprawach aktualnych, sprawozdania z nowych poezyj, z wystaw warszawskich etc.

Po pierwszym zeszycie z otuchą oczekiwać będziemy dalszych, życząc nowemu pismu największego powodzenia i największego rozwoju dla dobra i na chwałę sztuki i piękna.

Z Rzymu telegrafują nam: Wczoraj w sali Towarzystwa muzycznego im. św. Cecylii odbył się koncert Paderewskiego. Koncert zamienił się w prawdziwe *évenement* artystyczne. Bilety, pomimo że kosztowały 25 lirów, zostały na tydzień przed koncertem rozchwytane. Entuzyazm był wczoraj ogromny. Artyście urządzono wielkie owacye. Koncert będzie powtórzony.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, we środę po raz pierwszy „Baśka“, krotochwila w 3 aktach Kazimierza Glińskiego, autora „Szaławiły“.

We czwartek „Lohengrin“, wielka opera w 3 akt. a 4 odsłonach Ryszarda Wagnera. Gościnny występ Ignacego Warmutha i Eugenii Strassern.

Z Izby sądowej.

Lwów, 27 lutego.

(Uprowadzenie).

Przed tutejszym trybunałem sądu przysięgłych toczyła się wczoraj pod przewodnictwem radcy sądu krajowego p. Nahlika roz-

prawa karna przeciw Annie Łozińskiej, zarobnicy o zbrodnię gwałtu publicznego przez uprowadzenie 10-letniej Goldy Reysler, córki szczotkarza ze Zniesienia.

Na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych skazał trybunał oskarżoną na trzy lata ciężkiego więzienia, obostrzonego postem raz na miesiąc.

(Zabójstwo).

Dziś toczy się przed tutejszym trybunałem sądu przysięgłych, pod przewodnictwem radcy sądu krajowego p. Swaryczewskiego rozprawa karna przeciw: 27-letniemu Michałowi Puszkarowi o zbrodnię zabójstwa, dalej przeciw temu samemu Michałowi Puszkarowi, tudzież 59-letniemu Pawłowi Puszkarowi, 35-letniemu Demkowi. Puszkarowi i 20-letniemu Dmytrowi Puszkarowi, włościanom ze Smerekowa, o lekkie obrażenie ciała.

Akt oskarżenia zarzuca pierwszemu podsądnemu, że w dniu 10 października z. r. w czasie bójki, jaka wynikła o grunt między Stefanem, Michałem i Iwanem Samotyjami z jednej, a wszystkimi oskarżonymi z drugiej strony, pchnął Stefana Samotyja nożem w serce, w skutek czego nastąpiło wewnętrzne przekrwienie, a następnie śmierć Stefana Samotyja.

Wszystkich zaś podsądnych oskarża prokuratorya Państwa nadto o lekkie obrażenie na ciele Michała i Iwana Samotyjów, synów ś. p. Stefana, którzy bronili ojca przed razami oskarżonych.

Oskarżenie wnosi zastępca prokuratora Państwa p. Strzelecki; oskarżonych broni dr. Kost Lewicki. Wyrok zapadnie wieczorem.

(Napad na p. Jana Goetza w Okocimiu).

Kraków, 27 lutego. Wczorajszą rozprawę, po przerwie, podjęto w dalszym ciągu przystępując do przesłuchania obwinionego Antoniego Kędziora Obwiniony nie poczuwa się w żadnym kierunku do winy, ani co do rabunku, ani co do usiłowanego morderstwa. Wszystko, co mówił w tej mierze w śledztwie — jak twierdzi obecnie — jest niezgodne z prawdą. Obwiniony w istocie należał do tajnego stowarzyszenia od wiosny 1898 r. Wówczas był uczniem seminaryum i liczył 18 lat. Do stowarzyszenia wciągnął go naczelnik, którego nazwiska obwiniony wymienić nie chce. Ten naczelnik został później usunięty.

Przew.: Zkąd pan wie o tem, bo to są sprawy tajne.

Obw.: Usunięty został z powodu choroby; w jego miejsce przyszedł Sikora, młodszy wiekiem od obwinionego. Pewnego razu spotkał obwiniony nieznajomego mężczyznę, ten rozpoczął z nim rozmowę i objaśnił mu cele stowarzyszenia, jak podniesienie oświaty ludu, podniesienie handlu i przemysłu.

Przew.: Jak to przeprowadzić? Coś pan miał działać?

Obw.: Z początku miałem się przejąć duchem stowarzyszenia, starać się o podniesienie handlu i przemysłu, oświaty.... odbywać zgromadzenia z innymi członkami.... Sikora przedstawił mi się sam jako zwierzchnik.

Przew.: I pan się na to zwierzchnictwo zgodził.

Obw.: Tak. Powiedział mi Sikora, że naczelnik mianował go przełożonym i pokazał mi na to nominacyę naczelnika wyższego, mianującą go naczelnikiem niższym. Pytałem się, kto jest ten naczelnik wyższy, ale mi Sikora nie powiedział. Przy wciągnięciu przez pierwszego naczelnika do stowarzyszenia złożył obwiniony przysięgę, przyczem naczelnik przestrzegł go przed zdradą. Roty przysięgi obwiniony sobie nie przypomina; powtarzał ją za naczelnikiem mniej więcej w te słowa: Przysięgam na Chrystusa ukrzyżowanego, że będę posłuszny przełożonemu i zdrady się nie dopuszczę, to jest zdrady osób.

Przew.: Na jaki sposób wyobrażał pan sobie popieranie oświaty i handlu, jako uczeń seminaryum?

Obw.: Miałem działać praktycznie jako nauczyciel.

Przew.: Czy były jeszcze inne jakie cele?

Obw.: Nie przypominam sobie.

Przew.: Dlaczegoż żądano przysięgi i tajemniczości na takie piękne cele, jak oświata ludu i podniesienie handlu.

Obw.: Nie wiem. — Dalej oskarżony opowiada, że zgromadzało się 7 do 8 uczestników i obwiniony miał odczyty o rolnictwie, o nawozie sztucznym.... o okulizowaniu drzew....

Przew.: Śmiech zbiera, dlaczego to miało być tajne stowarzyszenie?

Obwiniony milczy. Na żadne próby nie był wystawiany i wart nie odbywał; do ściągania podatku na cele stowarzyszenia nigdy nie był wysyłany poprzednio. Sikora przedstawił wyższego naczelnika obwinionemu i Cziżkowi w maju zeszłego roku w ogrodzie strzeleckim w Tarnowie; naczelnik nie był zamaskowany; rozmowa o sprawach patryotycznych trwała krótko. Do Tarnowa przybył obwiniony w listopadzie zeszłego roku, wezwany przez Sikorę w sprawach stowarzyszenia; po przybyciu spotkał się z Sikorą i wtedy w obec obwinionego i Cziżka wyjął Sikora pisany rozkaz i odczytał go. Rozkaz polecał udanie się do p. Goetza i ściągnięcie podatku narodowego, którego wysokość nie była oznaczona. U dołu rozkazu była pieczęć. Obwiniony został później mianowany osobnym dekretem porucznikiem żandarmeryi.

Przew.: Jakie były cele żandarmeryi? Cóż było w dekrecie nominacyjnym?

Obw.: O celach i zadaniach żandarmeryi miałem się później dowiedzieć. Dekret zawierał krótką nominacyę i pieczęć. W rozkazie byli wymienieni Sikora, obwiniony i Cziżek, jako ci, którzy mają ściągnąć podatek. Sikora wręczył obwinionemu i Cziżkowi rewolwery i powiedział, że są nabite. Cziżek, pisząc do obwinionego, ażeby przyjechał do Tarnowa, polecił mu zabrać ze sobą sztylet.

Wreszcie obwiniony Antoni Kędzior opowiada scenę w Okocimiu; jego zadaniem było towarzyszyć Sikorze, a gdyby p. Goetz pieniędzy dać nie chciał, odebrać od niego przysięgę, iż nikomu o tem nie powie, a gdyby przysięgi złożyć nie chciał, zagrozić mu rewolwerami. Gdyby był nie złożył przysięgi, byliby odeszli.

Przew.: I cała misya byłaby się nie udała, nie byłoby ani pieniędzy, ani przysięgi. Czyście byli przy zdrowych zmysłach, gdyście rzecz tak układali, jak opowiadacie?

Obwiniony zeznaje tak cicho, że prawie nie słychać jego głosu. Przy zeznaniu jego nie jest obecny oskarżony Sikora. Rozmowę z p. Goetzem opowiada oskarżony tak samo, jak Sikora. Obiwiony nie wpuścił Narzymskiego do kancelaryi; wstrzymał też wychodzącego Goetza słowy, aby nie wychodził, bo może być nieszczęście. Wtedy obwiniony zapytał Sikory oczyma, czy ma zagrozić p. Goetzowi rewolwerem. Sikora przyzwolił i zaraz obwiniony wyciągnął rewolwer; był bardzo poruszony, a wtedy pochwycił go z tyłu Narzymski. Rewolwer był zamknięty i obwiniony nie próbował strzelać. Mocowanie się z Narzymskim trwało jakiś czas, dopóki nie nadbiegła pomoc Narzymskiemu. Sikora dając obwinionemu rewolwer, powiedział, że jest zepsuty.

Przew.: Skąd on o tem wiedział, skoro rewolwery otrzymał od wyższego naczelnika?

Obw.: Tego nie wiem.

Przew.: Dlaczego pan w śledztwie zaprzeczał należeniu do tajnego stowarzyszenia?

Obw.: Nie chciałem wyjawić stowarzyszenia, ale skoro Cziżek przyznał istnienie tajnego stowarzyszenia, to dziś już nie można tego ukryć.

Przew.: Więc pan wolał zakryć istnienie tajnego stowarzyszenia, a przyznać się do zbrodni, które zasługują na większą bez porównania karę?

Obw.: Tak jest, wolałem, powodowany przysięgą.

Na pytanie prokuratora, odpowiada obwiniony, że do p. Goetza iść musiał na podstawie rozkazu; gdyby tego nie uczynił, byłby shańbiony.

Prok.: Więc pan nie uważał za zdrożne iść z rewolwerem w ręku i domagać się pieniędzy?

Obrońca dr. Lewicki protestuje przeciw takiemu pytaniu.

Na pytanie obrońcy dr. Lewickiego odpowiada obwiniony, że celem istnienia kółka była praca nad własnem wykształceniem; odczyty miewali także inni członkowie — nie wolno mu wszakże powiedzieć, na jaki temat były te odczyty.

Obrońca dr. Lewicki: Dlaczego pan powiedział w śledztwie, że poszliście do p. Goetza dla spełnienia rabunku, w celu własnej korzyści.

Obw.: Idąc do p. Goetza, umówiliśmy się z Sikorą, że na wypadek aresztowania powiemy, iż chcieliśmy uzyskać pieniądze na własne cele, ażeby zakryć istnienie tajnego stowarzyszenia. Zjazd koleżeński nie miał związku ze sprawą Goetza; na zjezdzie tym obwiniony miał odczyt o potrzebie moralnego podniesienia stanu nauczycielskiego.

Na zapytanie adwokata dr. Szalaya czy przypomina sobie urządzany teatr amatorski w Tarnowie i jakie role grał tam Cziżek? — odpowiada Kędzior: Rolę czarnego charakteru, zdrajcy.

Nastąpiło przesłuchanie trzeciego obwinionego Józefa Cziżka w nieobecności Sikory i Kędziora. Obwiniony, który mówi bardzo cicho i nieśmiało, przyznaje się, że źle zrobił, że się wdał z współobwinionymi. Gdyby był wiedział, kto jest Sikora i Kędzior, byłby się z nimi nie wdawał i nie należał do stowarzyszenia, którego cel jest zły. Do tego stowarzyszenia wciągnięty został przez Sikorę w roku 1898; wtedy Sikora był w V. klasie. Jako cel stowarzyszenia przedstawił Sikora podniesienie oświaty, dobrobytu, handlu i przemysłu; objaśnił go, że każdy członek musi być przełożonemu posłusznym, że członkowie się nie znają między sobą, a zdrajcy grozi kara śmierci.

Przew.. Nie zwrócił pan na to uwagi, dlaczego tak szlachetne stowarzyszenie miało być utrzymywane w tajemnicy i że groziła kara śmierci za wyjawienie jego niewinnych celów.

Obw.: Nad tem się nie zastanawiałem. Statutów pisanych nie było; każdy członek uczył się na pamięć praw i obowiązków, dyktowanych przez naczelnika. §. 1 mówił, że zdrada naczelników lub organizacyi pociągała karę śmierci; §. 2 mówił o zdradzie mimowolnej.

Przew.: Ale do czego dążył statut. Cel jaki?

Obw.: Dźwignięcie ojczyzny z upadku.

Przew.: To jest frazes. — Za pomocą jakich środków miało to nastąpić?

Obw.: Za pomocą dźwignięcia oświaty, handlu, przemysłu, odczytów i t. d. Obwiniony złożył przysięgę w ręce Sikory w dniu, w którym go wciągnął do stowarzyszenia. Rotę przysięgi czytał mu Sikora. Rota brzmiała: „Ja N. N. przysięgam Bogu Wszechmocnemu, w Trójcy jedynemu, na Matkę Boską, Królowę Polski, że o stowarzyszeniu i członkach jego nic nie powiem. Tak mi dopomóż Panie Boże i święty Krzyż“. Obwiniony wykonywał czaty, przypatrywał się ludziom przechodzącym; odprawiał warty w lesie, w odludnych miejscach, raz z nabitym rewolwerem.

Przew.: Po coś tam pan stał?

Obw.: Sikora polecił mi, żebym tam stał i ludziom się przypatrywał; była to próba posłuszeństwa. Z członków stowarzyszenia poznał obwiniony tylko Kędziora. — Dnia 23 października z. r. otrzymał obwiniony list z wezwaniem od Sikory, aby przyjechał do Tarnowa po zegarek. Gdy obwiniony odpowiedział, że jeżeliby tylko szło o zegarek, to nie przyjedzie, otrzymał ponowne wezwanie, aby przyjechał; Sikora dodał, że w takich wypadkach nie umie żartować.

O wyprawie do Okocimia dowiedział się Cziżek dopiero w drodze z Tarnowa do Bogumiłowic; wtedy Sikora wydobył rewolwery, rozdał je i wydał rozporządzenia szczegółowe. Sikora polecił Kędziorowi, na wypadek, gdyby Goetz pieniędzy nie dał i przysięgi nie złożył, zostać przy nim z rewolwerem i dać czas Sikorze i Cziżkowi do ucieczki; potem miał zastrzelić Goetza. Obwinionemu zaś Cziżkowi powiedział Sikora: tyś nam niepotrzebny, ale skoroś przyszedł, to zostań w restauracyi i czekaj na nas. Obwiniony z restauracyi wyszedł w pole i po chwili ujrzał uciekającego Sikorę, od którego dowiedział się, że wyprawa źle się skończyła. Po powrocie do Tarnowa, obwiniony został na drugi dzień aresztowany. W czerwcu 1900 r. obwiniony był przedstawiony „wyższemu naczelnikowi“ w mieszkaniu Styliński ego. — Ten naczelnik był w czarnym surducie, z maską na twarzy. Z „naczelnikiem“ nic obwiniony nie rozmawiał.

Przew.: Czy pan wierzył, że to rzeczywiście zwierzchnik.

Obw.: Wierzyłem.

Przew.: Dlaczego pan się nie cofnął przed wyprawą do Okocimia.

Obw.: Chciałem się cofnąć, ale obawiałem się o własne życie, gdybym był Sikorze nieposłuszny.

Obwiniony podtrzymuje dalej zeznania swoje w śledztwie, że padł ofiarą oszustów. Wszak celem idealnego stowarzyszenia, nie mogło być napadanie i mordowanie. Ich celem nie mogło być podniesienie oświaty, ale zdobycie pieniędzy dla siebie i obwiniony w tę sprawę został mimo woli wciągnięty. W grudniu r. 1898 obwiniony z polecenia Sikory był u p. Goetza celem ściągnięcia pół procentowego na skarb narodowy podatku; ale wyprawa spełzła na niczem, p. Goetz pieniędzy nie dał. Przed wyprawą ówczesną ocenili Goetza na 6 milionów. Obwiniony przedstawił się, jako wysłannik rządu narodowego, ale Goetz odparł, że takiego rządu nie zna. Sikora był niezadowolony z rezultatu wyprawy.

Na pytanie p. prokuratora, odpowiada obwiniony, że nie widział, ażeby Sikora jakie pieczęcie wrzucił do wody.

Na zapytanie adwokata dr. Szalaya odpowiada obwiniony, że obawia się, iż zostanie zamordowany z powodu, że zdradził istnienie tajnego stowarzyszenia.

Po godzinie 3 po południu rozprawę odroczono do dzisiaj.

Kraków, 27 lutego. *(Telefonem.)* Dzisiejsza rozprawa rozpoczęła się o godz. 9·15 rano. Na sali jawią się świadkowie. Po ich odejściu przewodniczący i obrońca stawiają pytania oskarżonemu Cziżkowi. Opowiada on, że Sikora pokazywał mu statuta stowarzyszenia, które mogły zawierać mniej więcej 12 paragrafów. O ile sobie przypomina, była w nich mowa o posłuszeństwie, o szanowaniu zdrowia i t. d. Cel stowarzyszenia uważał za szlachetny. Treść statutu odczytanego w śledztwie zgadza się z tem, co mu dziś odczytano. Dalej zeznaje Cziżek, że miał zamiar wyjechania do Ameryki i wyjawił to Sikorze, który mu odradzał, tłumacząc, że nie możnaby nad nim (Cziżkiem) mieć wówczas kontroli. Słowa wypowiedziane wczoraj, że padł ofiarą oszustwa, zrozumiał w ten sposób, że także inni obwinieni zostali omamieni. O istnieniu „przełożonego“ wiedział tyle tylko, że go przedstawiono jakiejś zamaskowanej osobie, jako przełożonemu; oskarżony nie mówił nic z tym „przełożonym“. W zjeździe koleżeńskim brali udział sami młodzi nauczyciele. Kędzior przemawiał wtedy o szanowaniu godności osobistej, o unikaniu wdawania się z ludźmi niżej położonymi. Po zjeździe udali się wszyscy uczestnicy na cmentarz, na groby poległych w 1863 r.; zrobili też składkę na gimnazyum cieszyńskie. — W dzień faktu dopiero o 9 godzinie dowiedział się o planie, przedewszystkiem o tem, że pieszo pójdą do Bogumiłowic. Kędzior powiedział mu, że najprzód przenocują u Stylińskiego.

Osk. Styliński nie poczuwa się do winy. W maju z. r. ukończył seminaryum, ponieważ nie czuł się zdrów i był wątłego zdrowia, porzucił zawód nauczycielski i wstąpił do zakładu szwagra, nożownika w Tarnowie. Z obwinionymi Styliński nie korespondował. Zjazd koleżeński urządził w tym celu, aby się koledzy z sobą widzieli i pogadali. Profesorowie byli zaproszeni, ale żaden nie przybył, bo przyjechało bardzo mało uczestników. Przyznaje, że w śledztwie taił i wypierał się, jakoby trzej inni obwinieni u niego nocowali, a to dla tego, bo nie jest prawnikiem, a radzono mu tak się zachować, twierdząc, że w ten sposób „wykręci się“. Nic jednak nie wiedział o zmowie, ani o tem, w jakim celu u niego koledzy nocowali. O pół do ósmej rano zbudził się, ubrał się w zwykłe ubranie robotnicze i nie zauważył braku ubrania, które wziął Sikora, ani też braku paltota, bo nie ubierał ich. Dopiero gdy w południe przyszedł do domu, zauważył na kufrze, przykryte czemś innem, ubranie studenckie Sikory. Był w restauracyi u Kampfa, wszyscy czterej byli w restauracyi Kołodziejskiego. Twierdzi, że nie zatrzymywał Cziżka w tym celu, aby Kędzior mógł się z Sikorą porozumieć.

Dalej zeznaje Styliński, że miał wyjechać do Ameryki, celem wykształcenia się w swym zawodzie. Cziżka do wyjazdu nie namawiał, ale mówił z nim o tem. Nie wie, kto by był w mieszkaniu jego podczas jego nieobecności. Klucz zostawiał w schowkach na schodach, o czem koledzy mogli wiedzieć.

O godzinie trzy kwadranse na 11 wprowadzono do sali innych obwinionych. W obec nich przyznaje, że owego wieczora wręczył kolegom rewolwery, których miał 3. Wystosowano jeszcze kilka zapytań do obwinionych; po polemice między obrońcami w sprawie pobudek czynu, rozpoczęło się przesłuchiwanie p. Goetza, który zaprzysiężony zeznawał blisko przez godzinę.

W południe zarządzono przerwę.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Krakowska Izba handlowa i przemysłowa odbyła wczoraj wieczorem posiedzenie, na którem prezesem wybrała dotychczasowego prezesa Alberta Mendelsburga 18 głosami na 19 głosujących; wiceprezesem Wojciecha Biechońskiego, a delegatem do prezydyum Henryka Schwarza.

Wiedeń, 27 lutego. *(Telegram).* Odbyło się tu doroczne zgromadzenie Towarzystwa rolniczego w obecności zastępców Ministerstwa rolnictwa, Namiestnictwa oraz wszystkich Towarzystw rolniczych w Austryi, w tej liczbie krakowskiego i lwowskiego. Sprawozdanie z roku ubiegłego przyjęto bez dyskusyi. Zamianowano członkami honorowymi byłego francuskiego prezydenta ministrów Jules Méline, jakoteż reprezentantów najwybitniejszych korporacyj i instytucyj rolniczych we Francyi. Następnie przyjęto znaną rezolucyę centralnego biura rolników w sprawie polityki celnej, przyczem referent Hohenblum podniósł, że agraryusze pragną porozumienia z przemysłowcami, ale nie przelękną się walki. Przyjęto również rezolucye: przeciw żądaniom rzeźników, oraz za przywróceniem dawnego cła na wino w wysokości 20 zł. i za ściślejszem przestrzeganiem ustawy o sztucznem winie.

Wiedeń, 27 lutego. *(Telegram).* Wczoraj obradowała w dalszym ciągu ankieta w sprawie wiedeńskiego targu centralnego na bydło. Słuchano opinii przedstawiciela miasta Wiednia, oraz przedstawicieli jednej grupy interesentów, mianowicie masarzy. Oświadczyli oni, że zgadzają się na żądanie rzeźników, ażeby wciągnięto wiedeński targ na bydło do wiedeńskiego okręgu podatkowego, oraz ażeby podatek konsumcyjny przerzucono na tych, którzy bydło przysyłają. Następnie oświadczyli masarze, że nieodzowną jest reforma podatku konsumcyjnego w tym kierunku, ażeby nastąpił sprawiedliwszy rozdział ciężaru podatkowego. Masarze wyrazili zgodę na żądanie rzeźników, ażeby cenę według wagi żywej i wagi mięsa oznaczała osobna komisya. Przedstawiciel miasta Wiednia oświadczył, że nie może przystać na przeniesienie podatku konsumcyjnego na tych, co bydło przysyłają, gdyż w skutek tego ucierpiałaby frekwencya na targ. Dalej przemawiał on z naciskiem za

reformą podatku konsumcyjnego w myśl żądań masarzy. Jako ułatwienie dla nabywców zaproponował on, ażeby kasa wiedeńskiego targu na bydło i mięso drogą zaliczki uiszczała podatek konsumcyjny. Na żądanie, ażeby cenę oznaczała komisya, reprezentant gminy Wiednia zgodził się.

Co do sposobu sprzedaży, to masarze o ile tyczy się targu na nierogaciznę przemawiali za największą swobodą w handlu.

Co się tyczy targu na bydło rogate, to zgodzili się zarówno masarze jak zastępca miasta Wiednia na żądania rzeźników.

W sprawie otwarcia granicy rumuńskiej, oświadczył zastępca gminy wiedeńskiej, że byłoby pożądanem pozwolenie na dowóz wołów w miesiącach od września do grudnia. Masarze oświadczyli się za ułatwieniem dowozu nierogacizny rumuńskiej w ciągu miesięcy zimowych, w których daje się uczuwać brak świń węgierskich.

Wiedeń, 27 lutego. *(Telegram)*. Dyrekcya generalna Laenderbanku podała do wiadomości rady zawiadowczej, że czysty zysk w roku ubiegłym wraz z kwotą przeniesioną z r. 1900 wynosi 7,015.539 koron.

OSTATNIA POCZTA

Na ogólnej audyencyi w poniedziałek, przyjął Najj. Pan między innymi nowozaprzysiężonego tajnego radcę, Wiceprezydenta krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie, dr. Witołda Korytowskiego.

Na dalekiem Pomorzu w Gryfii, zawiązało się „Towarzystwo robotników polskich dla Gryfii i okolicy“. Ma ono na celu zapobieżenie smutnemu objawowi niemczenia się Polaków i służenia za narzędzie niemieckich katolików.

Adjutant przyboczny cesarza Wilhelma generał Werder, wyjechał onegdaj do Petersburga, gdzie zabawi 3 lub 4 tygodnie. Podróż generała ma podobno związek ze sprawą zamierzonego podwyższenia w Niemczech cła na zboże, co w Rossyi wywołało wielkie rozgoryczenie. Jak stwierdza Agencya telegraficzna, znany artykuł petersburskiej *Gazety przemysłowej i handlowej*, grożący Niemcom odwetem, był inspirowany przez rossyjskiego ministra skarbu Wittego.

Z Bukaresztu telegrafują: Ponieważ gabinet Carpa postanowił podać się do dymisyi, sądzą, iż obecnie misya utworzenia nowego gabinetu zostanie powierzoną ks. Cantacuzenowi przewódcy stronnictwa konserwatywnego.

Ogólnie zwraca uwagę, że przeciw Bułgaryi i macedońskiemu komitetowi, wystąpił niezwykle gwałtownie ks. Uchtomski w swym organie *Pietersb. Wied.* Książę Ferdynand, powiedziano w artykule, powinien ścigać bez miłosierdzia zakłócających pokój fanatyków. Jest niestety faktem, że Bułgarzy są na całym półwyspie Bałkańskim znienawidzeni. Propaganda macedońska zaniepokoiła w najwyższym stopniu Serbię, Grecyę i Rumunię. Gdyby nie zabiegi Rossyi i Austro-Węgier, mielibyśmy dzisiaj już wojnę bułgarsko-rumuńską. Gazeta *Reforma* żąda jawnie zaboru Macedonii, a przecież Bułgarzy powinni pamiętać, że bez zgody i wiedzy Europy ks. Ferdynand tego kraju posiąść nie może. Zresztą plany te nie odpowiadają ani geograficznym ani historycznym stosunkom Macedonii.

Powyższy głos świadczy, że propaganda macedońska nie licuje z zamiarami Rossyi. W ogóle, stosunki polityczne nad Dunajem i na Bałkanie ulegają teraz wielkim zmianom. Ks. Ferdynand, który rozmaicie i wieloma ofiarami chciał okupić przyjaźń cara, widzi się opuszczonym. Z Petersburga powiał wiatr stanowczo polityce jego nieprzyjazny. Natomiast coraz wyraźniej dokonywa się zbliżenie pomiędzy Belgradem i Petersburgiem.

Pod naciskiem rad i upomnień mocarstw, poczynają już i w Sofii występować energicznie przeciw wichrzeniom komitetu macedońskiego. Jak telegrafują z Sofii, rząd bułgarski uwiadomił W. Portę, że nakazał władzom swoim na granicy turecko-bułgarskiej, aby wszelkimi sposobami przeszkadzały wkraczaniu zbrojnych oddziałów bułgarskich do Macedonii. Rząd postępować będzie najsurowiej z urzędnikami, którzy nie spełnią swoich obowiązków, i nawzajem uprasza W. Portę o wydanie takich samych rozporządzeń.

Dalej donoszą, że bułgarski Minister sprawiedliwości nakazał prokuratorom, aby postępowali jak najsurowiej z agentami tajnych komitetów macedońskich, którzy narzucają ludowi obligacye tak zwanej pożyczki patryotycznej i wyłudzają u niego pieniądze.

Prezes Izby deputowanych Dechanel przybył już z wycieczki poślubnej do Paryża, a prezydent gabinetu Waldeck-Roussean powrócił do zdrowia i był obecny na posiedzeniu Izby, która w dalszym ciągu obradowała nad ustawą o stowarzyszeniach. Konca przewidzieć jeszcze nie można. Monarchiści mają zamiar głosować za wnioskiem socyalistów żądającym nagłego zniesienia wszystkich klasztorów i tym sposobem doprowadzić *ad absurdum* całą ustawę. Z tej sytuacyi, może łatwo wyniknąć przesilenie ministeryalne; już dzisiaj pojawiają się nowe kombinacye ministeryalne z pp. Poincaré lub Bourgeois na czele. Pierwszy byłby więcej umiarkowany, zbliżony do polityki Mélinea, drugi radykalny, ala pozbawiony socyalistycznej przymieszki.

Spodziewane skutkiem ostatnich wypadków przesilenie gabinetowe w Hiszpanii, jest już faktem. Według depeszy, prezes gabinetu Azcarraga wręczył wczoraj królowej regentce dymisyę całego gabinetu. Królowa konferować będzie dzisiaj z mężami stanu w Madrycie. Sądzą, że przesilenie skończy się w piątek.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 27 lutego. Dzisiejsze posiedzenie Izby posłów otwarto o godzinie pół do 12.

Prezydent hr. Vetter zawiadomił o ukonstytuowaniu się niektórych komisyj. poczem zarządził odczytywanie interpelacyj, które trwało 1½ godziny.

Następnie p. Brzorad powtarzając dawniejsze zapytanie do Prezydenta, protestował przeciw postępowaniu z interpelacyami czeskiemi i zapytał, kto właściwie ponosi koszta tłumaczenia tych interpelacyj.

W podobnym duchu zapytuje Prezydenta p. Mastalka.

Prezydent oświadczył, że na obydwa zapytania odpowie na następnem posiedzeniu.

P. Minister sprawiedliwości hr. Spens-Booden oświadcza, że chociaż wczorajsze zapytanie p. Steina nie było wystosowane do niego, lecz do Prezydenta Izby, P. Minister zabrał głos, celem odparcia niesprawiedliwych zarzutów, uczynionych prokuratorom i stanowi sędziowskiemu. Gdy dochodzenia w sprawie, o którą posłowi chodziło, będą ukończone, wówczas P. Minister odpowie na *meritum* rzeczy.

Z kolei mówił po czesku p. Hruby. Następny mowca p. Sehnal również mówił po czesku i wystosował zapytanie do Prezydenta. Niemcy wołają: „Mówić po niemiecku!“ Nastąpiła żywa wymiana słów między Czechami a szenererowcami. P. Sehnal mówi dalej.

Koło polskie.

Wiedeń, 27 lutego. Przed posiedzeniem Izby posłów zebrało się dziś Koło polskie na obrady. Wiceprezes Koła hr. Dzieduszycki zdał sprawę o sytuacyi politycznej. P. Dzieduszycki oświadczył: Koło polskie ma polecenie i obowiązek, jak to już w Izbie wspomniano, umożliwić zdolność parlamentu do pracy i wszystko uczynić, co może do tego celu doprowadzić, a unikać tego, coby dojście do celu utrudniało. My nasze ekonomiczne i polityczne żądania chcieliśmy zawsze przeprowadzić w drodze parlamentarnej, a uważając „politykę katastrof“ za zgubną, pozostaliśmy zawsze na tej drodze, bez odstępowania od naszych przekonań. Ponieważ przywrócenie zdolności Izby posłów do pracy jest naszem pierwszem zadaniem, postanowiliśmy zachować w obec stronnictw „wolną rękę“, żadnego stronnictwa nie zwalczać i z żadnem się nie łączyć, a starać się usunąć wszelką obstrukcyę. W obec Rządu prezes Jaworski już oświadczył, że oczekujemy, iż Rząd będzie się starał zdobyć zaufanie Koła polskiego. Spodziewamy się, że Rząd to uczyni i sądzimy, że także on powinien za pierwszy swój obowiązek uważać uczynienie parlamentu zdolnym do pracy. Obecnie zwróciliśmy się do Rządu z jednem żądaniem, a to w jego własnym interesie, aby dla traktowania spraw galicyjskich zamianował urzędników, którzy znają stosunki w kraju. Przytem nie żądaliśmy żadnego uwzględnienia narodowości. Polacy ubolewają nad tem, że świadomie czy nieświadomie dwa szczególniej stronnictwa, t. j. Czesi i Szenererowcy utrudniają pracę w Izbie. Ponieważ czujemy, że egzystencya parlamentaryzmu zależy od załatwienia pewnych przedłożeń rządowych, uchwaliliśmy objąć pośrednictwo, aby to umożliwić. Z polecenia Koła polskiego brałem udział w posiedzeniu mężów zaufania różnych stronnictw. Po gorącem przemówieniu p. Jaworskiego rozwinęła się wówczas dyskusya, z której wyniosłem wrażenie, że ustawy o kontyngencie rekruta i podatku wódczanym, mogłyby być nie tylko w pierwszem, ale we wszystkich 3 czytaniach załatwione, jeżeli będą postawione na porządku dziennym przed inwestycyami. Pozwoliłem sobie postawić odpowiedni wniosek. Ze strony niektórych stronnictw lewicy z niecierpliwością nalegają, aby ukrócenie dyskusyi było przeprowadzone i wymuszone bez względu, czy się osiągnie przedtem pewność, że techniczna obstrukcya się nie zacznie. Po wielu doświadczeniach musimy pamiętać, że ta niecierpliwość, której wynikiem jest obstrukcya, jest złym doradcą. Stronnictwa rzeczywiście chętne do pracy, muszą wszystko zrobić ze swej strony, a zaniechać próżnych demonstracyj. Kto inaczej postępuje, może popaść w podejrzenie, że nie leży mu na sercu rzeczywista zdolność Izby do pracy.

Koło polskie przyjęło sprawozdanie do wiadomości bez dyskusyi, poczem przystąpiło do porządku dziennego.

P. Weiser prosił o upoważnienie to do wznowienia dawniejszych wniosków swych, w sprawie ubezpieczenia na starość robotników, oficyalistów prywatnych i t. d.

Komisya Koła dla nowych traktatów handlowych ukonstytuowała się, wybierając Adama hr. Gołuchowskiego przewodniczącym, a Piepesa-Poratyńskiego zastępcą.

Warszawa, 27 lutego. *(Telegram pryw.)*. Wczoraj późnym wieczorem umarł tu nestor malarzy Wojciech Gerson w 70 roku życia. Pogrzeb odbędzie się 28 lutego.

(Gerson Wojciech, wysoko ceniony malarz, gruntowny znawca sztuki i wyborny krytyk, posiadający wielkie naukowe wykształcenie, urodził się w Warszawie w 1831 r. i przebył w rodzinnym grodzie swoim większą część pożytecznego bardzo żywota. Kształcił się w warszawskiej szkole sztuk pięknych, a następnie w Akademii petersburskiej, gdzie otrzymał pierwszy medal srebrny. W r. 1856 wyjeżdża do Paryża, w r. 1867 do Paryża i Berlina, w 1872 do Wenecyi, Florencyi i Rzymu; kraj rodzinny przewędrował również niejednokrotnie wszerz i wzdłuż, zbierając typy narodowe, których część wydał pod tytułem „Ubiory ludu polskiego“. Jako pedagog oddał sztuce polskiej ogromne usługi, wymalował przytem sam bardzo wiele obrazów, przeważnie historycznych i religijnych. Wybitniejsze z nich znamy z wystaw lwowskiej i krakowskiej i z reprodukcyj, zbyteczna więc wymieniać długi szereg ich tytułów. W roku 1889 otrzymuje Gerson medal w Paryżu; w 1878 stopień Akademika w Petersburgu; w roku 1889 stopień profesora Akademii petersburskiej. Umieszczał krytyki dzieł sztuki w warszawskiej *Gazecie polskiej*; w *Bibliotece warszawskiej* ogłosił życiorys J Simmlera, ponadto wydał drukiem „Zdobnictwo rękodzielcze“, przekład traktatu o malarstwie Leonarda da Vinci i Anatomię dla malarzy. Osierocił córkę Maryę, znaną artystkę rzeźbiarkę. *P. R.*).

Berlin, 27 lutego. W parlamencie niemieckim w dalszym ciągu obrad nad budżetem ministerstwa wojny, omawiał minister wojny Gossler, z ogólnego i historycznego stanowiska kwestyę pojedynków, poruszoną przez p. Groebera. Przechodząc następnie do nowych rozporządzeń w tym względzie, oświadczył minister, że podług jego przekonania wszystko uczyniono, co tylko można było, aby zapobiedz zwyrodniałej manii pojedynkowej. Co się tyczy osobistego zapatrywania ministra, to zgadza się z pozasłużbowym generałem Groeberem, który powiedział, że pojedynek jest nieunikniony i nie można mu przeszkodzić, gdy chodzi o zarzut tchórzostwa i o czynne znieważenie osoby obrażonego, albo najbliższych członków jego rodziny.

Następnie zabrał głos poseł polski ks. Jażdżewski. Mowca uskarżał się na to, że żołnierzom Polakom zakazano czynić zakupy u polskich kupców. Minister wojny Gossler odpowiedział, że zachowanie się polskiej ludności w obec rzemieślników i kupców niemieckich było tego rodzaju, że musiano zarządzić pewne środki zapobiegawcze. Egzystencya wielu niemieckich przemysłowców jest w skutek agitacyi polskiej utrudnioną i krzywdzoną, dlatego wydano rozporządzenie, że potrzeby armii mają być o ile możności u niemieckich kupców zaspokajane. „Nie myśmy zaczęli walkę — kończy minister — lecz nam ją narzucono“. Poseł Jażdżewski zaprzeczył, jakoby Polacy agitowali przeciw kupcom niemieckim, na co minister Gossler odpowiedział, że przytaczano w polskich dziennikach nazwiska tych Polaków, którzy kupowali u kupców Niemców.

Homburg, 27 lutego. Cesarz niemiecki Wilhelm odjechał wczoraj wieczorem do Berlina.

Rzym, 27 lutego. Na najbliższym konsystorzu otrzymać mają kapelusze kardynalskie: książę-biskup krakowski ks. Puzyna, pomocnik sekretarza stanu papieskiego msgr. Tripepi, majordomus msgr. della Volpe, asesor inkwizycyi msgr. Geunari, delegat apostolski w Stanach Zjednoczonych Martinelli, ks. arcybiskup praski Skrbensky i arcybiskupi Werony, Ferrary i Benewentu.

Petersburg, 27 lutego. Przybył tu generał Werder i zamieszkał w pałacu zimowym.

Sofia, 27 lutego. Książę Ferdynand przyjął dymisyę gabinetu Petrowa; dotąd nie zamianował następcy Petrowa.

Bukareszt, 27 lutego. W Izbie deputowanych prezydent ministrów Carp zawiadomił, że gabinet podał się do dymisyi.

Kanea, 27 lutego. *Biuro Reutera* donosi: Konsulowie zawiadomili ks. Jerzego, że mocarstwa odrzuciły projekt księcia, aby Kreta została przyłączona do Grecyi i obsadzona przez wojska greckie

Paryż, 27 lutego. Izba deputowanych przyjęła wczoraj artykuły 9, 10 i 11 ustawy o stowarzyszeniach. Przy artykule 12, postanawiającym, że każde stowarzyszenie, złożone w większej części z cudzoziemców, albo mające główną siedzibę zagranicą, może być dekretem rozwiązane, wniesiono liczne poprawki. Broniąc pewnej poprawki, mówił dep. Reille o zamordowaniu Ludwika XVI. Słowo „zamordowanie“ wywołało wrzawę i gwałtowne protesty. Posiedzenie zamknięto.

Madryt, 27 lutego. Dzienniki są zdania, że królowa regentka poruczy dziś Silveli utworzenie nowego gabinetu.

Londyn, 27 lutego. W Izbie gmin, zawiadomił lord Balfour. że Izbie przedłożone będzie dodatkowo żądanie nowego kredytu przeszło miliona funtów sterl. na flotę i trzech milionów na armię. W dalszym ciągu dyskusyi adresowej, wniósł dep. Dillon poprawkę do adresu, w której zawarte było ostre potępienie gromadnego palenia domów boerskich, deportacyi żon i dzieci Boerów, jako faktów sprzecznych z prowadzeniem wojny przez cywilizowane narody. Poprawka kończyła się żądaniem, aby Boerom ofiarować takie warunki pokoju, „któreby ci czcigodni mężowie mogli przyjąć.“

Minister wojny Brodrick odparł ataki Dillona. W końcu uchwaliła Izba gmin adres 297 głosami przeciw 78.

Bombay, 27 lutego. W ostatnich dwóch dniach umarło tu 800 osób, z tego 400 na dżumę.

Wypadki w Chinach.

Londyn, 27 lutego. *Standard* donosi z Shanghaju: Jak słychać książęta Tuan, Czwang i Lau, tudzież generał Tunfusiang uciekli.

Shanghaj, 27 lutego. *Biuro Reutera* donosi z Pekinu: Utrzymują tam, że Chiny nie chcą podpisać siódmego artykułu chińsko-rossyjskiej umowy.

Dalej donoszą z Pekinu, że dwaj dygnitarze chińscy popełnili wczoraj somobójstwo. Dwóch innych dygnitarzy ścięto w Pekinie w obec wojsk francuskich i niemieckich. Zasądzonych przewieziono na plac ścięcia na taczkach, pod eskortą wojska japońskiego.

Podbój Transvaalu.

Londyn, 27 lutego. *Daily Chronicle* donosi z zastrzeżeniem, że Kitchener spotkał się w ostatnich dniach z Bothą celem omówienia warunków poddania się tego ostatniego. Botha miał zażądać 24 godzinnego zawieszenia broni, na co Kitchener się zgodził. Wczorajsza rada gabinetowa zajmowała się tą sprawą.

Times donosi z Kapstadtu: Siła wojenna, która towarzyszy Dewetowi, wynosi najwyżej 800 ludzi. Prócz tego znajdują się obok niego resztki oddziałów innych dowódców boerskich.

Kapstadt, 27 lutego. Dotychczas zachorowało tu 31 osób na dżumę a 6 umarło.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 27 lutego 1901. — Giełda poranna *(Vorbörse)*. Godzina 10 minut 30. Marki 117·45, Renta majowa 98·50, Węgierska renta koronowa 93·70, Akcye austryac. Zakładu kredytowego 673·—, Akcye węg. Zakładu kredytowego 683·—, Akcye Anglobanku 275·—, Akcye Unionbanku 540·—, Akcye Bankvereinu 470·—, Akcye Landerbanku 415·—, Akcye Kolei państwowych 67·0—, Lombardy 105·50, Akcye Kolei Elbethal 480·—, Akcye Fabryki broni —·—, Akcye tytoniowe —·—, Akcye Alpiny 442·50, Akcye Rima Muranyi 480·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. 1615·—, Losy tureckie 108·—, Ruble 253·75, 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 92·—, 4 prc. Listy zastawne Banku kraj. 91·75, 56 l. listy Tow. kredytowego ziemskiego 90·75.

Usposobienie: bez ochoty.

Berlin, 27 lutego. — Giełda poranna *(Vorbörse)*. Akcye kredytowe 211·75. Towarzystwo dyskontowe 185·75.

Usposobienie: nierozstrzygnięte.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**

Nadesłane.

COLOSSEUM THORNA

Od czwartku 21. b. m. codziennie **miedzynarodowe walki zapaśnicze** 14 championów Europy. Nagroda 3000 kor — Następnie: **Fleury Trio** senzacyjni paryscy tancerze wiatrowi: **Trio Streitman,** ulubiony tercet wokalny: **Józef Modl,** humorysta teatru Ronachera w Wiedniu. **Horley Trio** ekscentrycy muzykalni i t. d. i t. d. — W niedziele i święta dwa przedstawienia z kompletnym programem i zapasy.

Bilety wcześniej są do nabycia w biurze dzienników W-go Plohna, ul. Karola Ludwika 9

60.000 koron wynosi główna wygrana loteryi na dochod inwalidów, która po odciągnięciu 20% w gotówce zostaje wypłacona. Zwracamy uwagę szanownych naszych czytelników, że ciągnienie odbędzie się **nieodwołalnie 23. marca 1901.**

Przyjechali do Lwowa

dnia 27. lutego 1901.

HOTEL GEORGE.

PP. L. hr. Ledochowski z Podola ross., M. Łubieńska z Przemyśla, A. hr. Zamoyski z Uryeza, S. hr. Łoś z Chocina, A. Horodyski z Podola ross., A. Rozwadowski z Chilczyc, J. Widmann z Czerniowiec, R. Kodrębski z Tarnowa, T. Bohdan z Milatyna.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 30 hal. w dnie powszednie 60 hal. — Dla członków wstęp wolny.

Zakład narodowy im. Ossolińskich. Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 rano do godziny 2 po południu z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych — Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 po południu.

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek, w inne dnie 20 hal. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Ruch pociągów osobowych c. k. kolei państwowych

obowiązujący z dniem 1. października 1900 (Przyjazd i odjazd pociągów podany jest w czasie środkowo-europejskim).

Pociągi posp.	Pociągi osob.	przyjeżdżają do Lwowa [dworzec główny]
	12·05	Ze Stryja, Kałusza i Borysławia.
12·20		Z Czerniowiec, Itzkan, Constancy, Bukaresztu.
2·31		Z Krakowa, Orłowa, N. Sącza, Tarnowa, Jasła i Rzeszowa, Berlina, Wrocławia, Warszawy i Wiednia.
	3 35	Z Podwołoczysk, Tarnopola, Grzymałowa, Kopyczyniec.
	6·10	Z Krakowa, Berlina, Warszawy, Wiednia, Tarnowa, Rzeszowa, Rymanowa, Sanoka, Przemyśla.
	6·20	Z Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa, Husiatyna.
	—·—	Z Brzuchowic, (codziennie od 13/5 do 16/9 włącznie).
	7·45	Z Janowa.
	8·00	Z Tarnopola, (Krasnego, Brodów).
	8·05	Z Ławocznego, Stryja, Chyrowa, Sanoka, Kałusza i Pesztu.
	8·15	Z Sokala i Rawy ruskiej.
	8·50	Z Krakowa, Zagórza, Łupkowa, Przemyśla, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy, Orłowa, Tarnowa, Pesztu.
	11 45	Z Rzeszowa, (Lubaczowa, Jarosławia, Sambora i Przemyśla).
	11·55	Z Stanisławowa, (Köresmező, Potutor, Chodorowa).
	12·55	Z Janowa.
	1·15	Z Skolego, Stryja, Kałusza, Chyrowa.
1.35		Z Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Tarnowa, Rzeszowa, Rozwadowa, Przeworska, Sanoka.
1·45		Z Czerniowiec, Itzkan. Bukaresztu, Gałacu, Jass, Husiatyna i Stanisławowa.
2 35		Z Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Tarnopola i Brodów.
	—·—	Z Brzuchowic (od 13/5 do 16/9 w niedziele i święta).
	5·40	Z Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy, Grzymałowa, Kozowy, Brodów.
	5 45	Z Krakowa.
	5.55	Z Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa.
	6·00	Z Sokala, Bełzca, Lubaczowa, Rawy Ruskiej.
	—·—	Z Brzuchowic, (od 13/5 do 16/9 w niedzielę i święta).
	—·—	Z Janowa (od 1/5 do 15/9 w niedziele i święta).
8·49		Z Krakowa, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Tarnowa, Lubaczoczowa, Sanoka, Pesztu, Przemyśla.
	—·—	Z Brzuchowic (od 13/5 do 16/9).
	—·—	Z Janowa (codziennie od 1/5 do 15/9)
	9·45	Z Krakowa, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Tarnowa, Jasła, Przeworska i Rozwadowa.
	10·00	Z Czerniowiec, Itzkan, Bukaresztu, Husiatyna, Potutor, Köresmező.
	10·15	Z Ławocznego, Pesztu, Chyrowa.
	10·30	Z Podwołoczysk, Kijowa, Odessy, Brodów, Kopyczyniec.

na dworzec „Podzamcze“

Pociągi posp.	Pociągi osob.	przyjeżdżają do Lwowa [dworzec główny]
	3·12	Z Podwołoczysk, Tarnopola.
	7 40	Z Tarnopola.
2·20		Z Podwołoczysk, Kijowa, Odessy.
	5·17	„ „ „ „
	[illegible]	„ „ „ „

Pociągi posp.	Pociągi osob.	odjeżdżają ze Lwowa [dworca głównego]
12·40		Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina).
2·51		Do Itzkan, Czerniowiec, Stanisławowa, Bukaresztu, Constancy
	4·15	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Chyrowa, Sambora
	—·—	Do Brzuchowic. (od 13/5 do 16/9 codziennie).
	6·25	Do Ławocznego, Munkacza, Pesztu, Borysławia.
	6 30	Do Podwołoczysk, Kijowa, Odessy, Brodów.
	6·35	Do Stanisławowa, Podwysokiego, Potutor.
8·30		Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Lubaczowa.
	8.40	Do Krakowa, Wiednia, Warszawy, Chyrowa, Przeworska, Rozwadowa, Stróża, Tarnowa.
	9·00	Do Skolego, Chyrowa, Kałusza, (do Ławocznego od 1/3 do 15/9)
	9·15	Do Janowa
	9·25	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Grzymałowa, Kozowy.
	9.55	Do Czerniowiec, Stanisławowa, Potutor.
	10·20	Do Sokala, Bełzca, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
	—·—	Do Janowa (od 1/6 do 16/9 w niedziele i święta).
1 55		Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy, Brodów).
	—·—	Do Brzuchowic (od 13/5 do 16/9 w niedziele i święta).
2·45		Do Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa, Husiatyna.
2·55		Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina,
	3·05	Do Stryja, Borysławia.
	—·—	Do Janowa (codziennie od 1/5 do 15/9).
	—·—	Do Brzuchowic (codziennie od 13/5 do 16/9).
	3·30	Do Rzeszowa, Chyrowa, Przemyśla, Lubaczowa, Jarosławia
	6·10	Do Stanisławowa.
	6·15	Do Janowa od 16/9 do 5/6 1901 codziennie.
	6·30	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Orłowa, Tarnowa.
	6·50	Do Ławocznego, Munkacza, Pesztu, Chyrowa, Kałusza.
	7·10	Do Tarnopola i Brodów.
	7·25	Do Sokala i Rawy ruskiej.
	—·—	Do Brzuchowic (od 13/5 do 16/9 w niedziele i święta).
	—·—	Do Janowa (od 1/5 do 15/9 w niedziele i święta).
	10·50	Do Czerniowiec, Itzkan.
	10·40	Do Krakowa, Wiednia, Warszawy, Przeworska, Rozwadowa Rzeszowa, Orłowa, Tarnowa.
	11·00	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Grzymałowa.

z dworca „Podzamcze“

Pociągi posp.	Pociągi osob.	odjeżdżają ze Lwowa [dworca głównego]
	6·45	Do Podwołoczysk, Kijowa, Odessy.
	9·42	Do Podwołoczysk.
2·08		Do Podwołoczysk, Kijowa, Odessy.
	7 33	Do Tarnopola.
	11·23	Do Podwołoczysk.

Uwaga: Nocna pora oznaczoną jest ramkami. Powyższy czas środkowo-europejski jest późniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego. Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych w gmachu Dyrekcyi przy ul. Krasickich l. 5. udziela bliższych wyjaśnień sprzedaje bilety i karty okrężne, jakoteż i książeczki z rozkładem jazdy.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 27. lutego 1901.

	płacą walutą koron. K.	h.	żądają K.	h.
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 k.)	630	—	648	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 k.)	354	—	364	—
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron)	423	—	429	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.)	537	—	549	—
Garb. w Rzeszowie po 200 zł. (400 k.)	—	—	150	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	400	—	410	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 k.)	400	—	420	—
II. Listy zastawne za 100 K.				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10%	109	50	—	—
„ „ 4½% „ los. w 50 l.	98	—	98	70
„ 4% „ „ 60 l. po 200 K.	90	—	90	70
„ kraj. 4½% w. a. los w 51 l.	98	70	99	40
„ 4% w. a. los w 57 l.	91	75	92	45
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	92	—	92	70
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	93	—	93	70
4% los. w 56 lat	90	80	91	50
III. Obligi za 100 K.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	95	60	96	30
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	100	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2em.)	101	—	101	70
„ „ „ 4½% (3em.)	98	70	99	40
Komunalne banku kr. (4em.) 4%	92	50	93	20
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 k.	92	—	92	70
Pożyczki kraj. 6% wa. z r. 1873	100	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	92	20	92	90
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 k.	87	—	87	70
„ „ „ 4½% „ 200 k.	97	25	97	95
IV. Losy.				
Miasta Krakowa po zł. 20 (40 k.)	65	—	69	—
M. Stanisławowa po zł. 20 (40 k.)	—	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	27	11	45
20 frankówka	19	05	19	30
100 rubli rosyjskich srebrnych	253	—	257	—
100 rubli rosyjskich papierowych	253	—	255	—
100 marek niemieckich	117	20	117	70

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 26. lutego 1901.

A. Ogólny dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	98.45	98.65
luty-sierpień	98.45	98.65
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	98.35	98.55
kwiecień-październik	98.35	98.55
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	181.	182.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	137.—	139.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	168.—	169.50
„ „ 1864 po 100 zł.	207.—	209.—
„ „ 1864 po 50 zł.	207.—	209.—
Listy zast. domen. państ. 120 zł. 5 pr.	300.—	303.—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	118.05	118.25
Austr. renta w wal kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	97.95	98.15
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	95.50	96.25
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	114.75	115.75
Kol. za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	493.—	497.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	119.—	120.—
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	95.60	96.50
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	427.—	429.—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	96.20	97.—
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	97.20	98.—
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	94.—	95.—
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	95.65	96.25
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	95.50	96.50
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	116.50	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	118.05	118.25
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	93.70	93.90
Węg. oblig. prop. za 100 zł. 4½ pr.	99.10	100.—
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	142.—	143.—
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	169.50	170.—
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	169.50	170.—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	93.50	94.—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	92.85	93.85
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.	257.50	259.50
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	106.10	107.10
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	92.50	93.50
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	101.75	—.—
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr.	92.—	93.—
„ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr.	95.40	96.30
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	87.50	88.—
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Pożycz. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	79.50	81.—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	—.—	—.—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	99.75	100.75
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	94.25	95.25
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	240.—	242.—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	234.50	236.50
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	103.—	104.—
„ „ „ „ los 4 pr.	94.—	94.50
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109.50	110.50
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	98.—	99.—
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 kor. 4 pr.	89.50	90.50
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	92.—	92.50
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat.	93.—	94.—
„ „ „ „ 4 pr. stare	93.—	94.—
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	90.75	91.25
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	98.50	99.20
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emisya 5 pr.	101.35	102.—
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	98.50	99.25
Banku kraj. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	92.—	93.—
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	99.—	100.—
„ „ „ 50 lat los 4 pr.	99.—	100.—
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	106.35	107.35
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	110.—	111.—
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	97.80	98.60
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	100.—	100.50
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	98.—	98.80
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	97.80	98.60
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	86.70	87.70
Kolej. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	94.80	95.60
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	105.75	106.50
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	105.—	105.50
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	94.25	95.25
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	14.15	15.15
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	392.—	393.50
Clary 40 zł. mk.	140.—	142.—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	74.—	76.—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	66.—	68.—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	57.—	59.—
Palffy 40 zł. mk.	143.—	145.—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	47.50	48.50
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	24.75	25.75
Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł.	59.—	63.—
Salma 40 zł. mk.	182.—	184.—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	67.—	69.—
St Genois 40 zł. mk.	210.—	220.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	600.—	—.—
Pożyczka miasta Tryestu 50 zł. 4 pr.	167.—	—.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 240 kor.	275.—	276.—
Peszt. banku handl. 500 zł.	2460.—	2470.—
Zakład kred. dla handlu i przem.	—.—	—.—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	683.50	684.50
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	1400.—	1402.—
Galic. banku hipotecz. 200 zł.	625.—	635.—
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	325.—	334.—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	414.50	415.50
„ Austro-węg. 600 zł.	1674.—	1679.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	540.—	542.—
Czesk. banku związk. 100 zł.	259.50	260.—
Zivnosteńska banka 100 zł.	266.50	267.50
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	400.—	410.—
„ „ „ akcye zakład 200 zł.	306.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	6320.—	6344.—
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	542.—	545.—
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	392.—	400.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galicyj. I. 200 zł.	421.—	423.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	772.—	776.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	814.—	818.—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	855.—	865.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	443.25	444.25
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1595.—	1600.—
Schodnicy 500 kor.	1420.—	1440.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	461.—	468.—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	117.40	117.55
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240.47	240.65
Paryż za 100 franków	95.30	95.40
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	117.55	117.95
Włoskie banki	90.25	90.45
Francuskie banki	95.10	95.20
Szwajcarskie banki	95.10	95.20
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.33	11.37
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.08	19.10
20-markówka	23.50	23.58
Rosyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117.40	117.55
Włoskie banknoty za 100 lir.	90.40	90.65
Ruble	2.53	2.54

Jako pewną i korzystną lokacyę kapitałów polecamy
4½% oblig. pożyczki m. Lwowa, 4% oblig. pożyczki m. Lwowa

Sokal i Lilien

Dom bankowy i kantor wymiany
Zlecenia z prowincyi załatwiamy odwrotną pocztą bez doliczenia prowizyi.

Licytacye.

L. cz. E. 1530/00 (4) [1270 3—3]

Na żądanie p. Zallela Ehrlicha odbędzie się dnia 28. marca 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya realności a) wyk. hip. l. 148 i b) wyk. hip. l. 188 ks. gr. gm. kat. Temerowce objętych.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione: ad a) na 410 kor., ad b) 400 koron.

Najniższa cena wynosi ad a) 273 kor. 33 hal., ad b) na 266 kor. 67 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Halicz, dnia 9. stycznia 1901.

L. cz. E. 1422/00 (5) [1352 3—3]

Na żądanie Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu w Haliczu, odbędzie się dnia 28. marca 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, licytacya niewydzielonej połowy realności wyk. hip. l. 350 ks. gr. gm. Halicz objętej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, est ocenioną na 425 kor.

Najniższa cena wynosi 212 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Halicz, dnia 25. stycznia 1901.

L. cz. E. 2432/00 (6) [1591 3—3]

Dnia 19. marca 1901 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego licytacya realności objętych: $^1/_4$ części realności objętej lwh. 134 i $^1/_2$ realności objętej lwh. 135 gm. kat. Mikulińce, z przynależnościami.

Nieruchomości te oceniono a) $^1/_4$ część realności objętej lwh. 134 na 64 kor. 88 hal., b) $^1/_2$ realności objętej lwh. 135 na 167 kor. 25 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 43 kor. 26 hal., ad b) 111 kor. 50 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Śniatyn, dnia 15. lutego 1901.

L. cz. E. 1515/00 (5) [1354 3—3]

Na żądanie Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu w Haliczu, odbędzie się dnia 28. marca 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, licytacya realności wyk. hip. l. 32 ks. gr. gm. kat. Ostrów objętej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 400 kor.

Najniższa cena wynosi 266 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Halicz, dnia 25. stycznia 1901.

L. cz. E. 2043/00 (8) [1061 3—3]

Dnia 28. marca 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. III. sądu tutejszego licytacya realności lwh. 241 ks. gr. gm. Sambor. dzielnica Powodowa, składającej się z budynku i gruntu ornego.

Nieruchomość oceniono na 3774 kor. 30 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 2516 kor. 20 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Sambor, dnia 30. stycznia 1901.

L. cz. E. 77/98 (69) [1606 2—3]

Na żądanie S. Ebersohn, odbędzie się dnia 18. marca 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, licytacya należących do zobowiązanej Gabrieli Fabriciusz 5/12 części majętności tabul. Gusztyn II. wyk. hip. l. 516 i 7/16 części majętności tabul. Gusztyn III. lwh. 517 ks. gr. tutejszego Trybunału, wraz z przynależnościami, które wedle protokołu opisania i ocenienia z dnia 3. października 1900 l. cz. E. 77/98 (29) sprostowanego protokołu z dnia 16. lutego 1899 l. cz. E. 77/98 (32) z poszczególnionych tamże budynków mieszkalnych i gosdodarczych, tudzież inwentarza żywego i martwego się składają. Za podanych w powyższych protokołach obszar nieruchomości zlicytować się mających, ani też za całkowitość przynależności w tychże protokołach opisanych i oszacowanych poręki nie przyjmuje się.

Cena szacunkowa tych części dóbr tab. z przynależności z utrzymaniem ciężarów na nich ciążących jest następująca: a) 5/12 części dóbr Gusztyn II. 57.188 kor. 30 hal., b) 7/16 części dóbr Gusztyn III. 46.891 kor. 60 hal.

Najniższa oferta wynosi a) odnośnie do 5/12 części dóbr Gusztyn II. kwotę 38.125 kor. 53 hal., b) odnośnie do 7/16 części dóbr Gusztyn III. kwotę 31.261 kor. 6 hal., poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych części nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnopol, dnia 26. stycznia 1901.

L. cz. E. 1514/00 (6) [1353 2—3]

Na żądanie Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu w Haliczu, odbędzie się dnia 9. kwietnia 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, licytacya realności wyk. hip. l. 615 ks. gr. gm. kat. Dubowce objętej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 1380 kor.

Najniższa cena wynosi 920 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Halicz, dnia 25. stycznia 1901.

L. cz. E. 889/99 (12) [1672 1—3]

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Dynowie i Jossla Reicha w Ustrzykach, odbędzie się dnia 21. marca 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacya I.) ciała hip. lwh. 386, II.) ciała hip. lwh. 1102 ks. gr. gm. Dynów.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 17.120 kor.

Najniższa cena wynosi ad I) 2500 kor., ad II.) 6060 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Dynów, dnia 1. lutego 1901.

L. cz. E. 1352/99 (6) [1670]

Dnia 29. marca 1901 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 46 sądu tutejszego licytacya realności lwh. 6 ks. gr. gm. kat. Dąbrówka objętej.

Realność ta oszacowaną jest na 3060 kor. 99 hal., a to: budynki na 310 kor., grunta na 2750 kor. 99 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 2040 kor. 66 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 46.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k Sąd powiatowy, Oddział III.
Jasło, dnia 23. grudnia 1900.

L. cz. E. XIV. 2703/99 (40) [1639]

Na żądanie p. Antoniego Drehera, właściciela browaru w Schwechat, zastąpionego przez adw. dra Ichheisera w Krakowie, odbędzie się dnia 29. marca 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 56, licytacya hotelu Regal w Krakowie ul. św. Gertrudy nkons. 504 i 505 lwh. 488 i 489 parc. bud. 515/1, 516 i 517, wraz z przynależnościami, składającemi się z urządzenia hotelowego.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 262.312 kor 80 hal. przynależności zaś na 9642 kor. 80 hal.

Najniższa cena wynosi 135.977 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 56.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XIV.
Kraków, dnia 14. lutego 1901.

L. cz. E. 5[illegible]3/00 (7) [1650]

Dnia 20. marca 1901 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 2, sądu tutejszego, licytacya 1/12 części realności lwh. 189, połowy realności lwh. 204, 1/8 części realności lwh 207 gm. Łękawica, 3/64 części realności lwh. 296 i połowy realności lwh. 310 gm. Rychwałd, z przynależnościami.

Dom oceniony został na 6[illegible]0 kor., zaś grunta na 380 kor. 80 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 553 kor. 94 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Ślemień, dnia 13. lutego 1901.

L. cz. E. 1025/00 (4) [1626]

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Jaworowie, zastąpionego przez adw. dra Hibla w Jaworowie, odbędzie się dnia 21. marca 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 2, przymusowa licytacya posiadłości objętych wyk. hip. l. 430 i 431 ks. gr. gm. Jaworów.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione na łączną kwotę 1600 kor.

Najniższa cena wynosi 983 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 2.

Prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia te co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Jaworów, dnia 12. lutego 1901.

L. cz. E. 896/00 (5) [1647 1—3]

Na żądanie Jachety ze Storchów Czortkowerowej w Hucie kryształowej, zastąpionej przez dra Szłapę, adw. w Lubaczowie, odbędzie się dnia 21. marca 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie tutejszym, w sali Nr. I., w drodze egzekucyi wyroku c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 26. czerwca 1900 l. cz. Cg. II. 64/00 (5) celem zniesienia współwłasności licytacya realności lwh. 516 ks. gr. dla gm. kat. Niemirów objętej, składającej się z parc. bud. lkat. 336 na parc. grunt. l. 9 tudzież stojących tam budynków.

Wartość nieruchomości, wystawionej na licytacyę, wynosi 4600 kor., a najniższa oferta ustanawia się na kwotę 4600 kor. i poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia przejrzeć w kancelaryi tutejszego sądu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Niemirów, dnia 6. lutego 1901.

L. cz. E. 913/00 (4) [1620]

Na żądanie Towarzystwa wzajemnego kredytu w Dębicy, odbędzie się dnia 21. marca 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, licytacya $^1/_4$ części realności lwh. 35 ks. gr. gm. Dębica, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 918 kor. 55 hal., z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi 459 kor. 55 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Dębica, dnia 15. lutego 1901.

L. cz. E. 16/01 (3) [1657]

Na żądanie p. Teofili hr. Komorowskiej, zastąpionej przez p. Wincentego Stoya, odbędzie się dnia 22. marca 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. w Zakliczynie, licytacya realności lwh. 193 gm. kat. Gwoździec objętej, do Jana i Maryanny Kłusków po połowie należącej, wraz z przynależnościami, składającemi się z domu z drzewa sosnowego starego.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 400 kor, przynależności zaś na 115 kor.

Najniższa cena wynosi 343 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Zakliczyn, dnia 15. lutego 1901.

L. cz. E. 924/00 (5) [1617]

Na żądanie p. Adeli Nomis, zastąpionej przez pełnomocnika p. Leona Schrenzla, odbędzie się dnia 26. marca 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II., licytacya realności objętej lwh. 96 ks. gr. gm. kat. Strzeliska nowe, Gerschona Epsteina własnej.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 840 kor. i nie posiada żadnych przynależności.

Najniższa cena wynosi 520 kor., jako 2/3 części wartości szacunkowej, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Chodorów, dnia 12. lutego 1901.

L. cz. E. 1417/00 (9) [1613 1—3]

Warunki licytacyjne zatwierdza się.

Na żądanie c. k. Prokuratoryi Skarbu we Lwowie, odbędzie się dnia 26. marca 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 34, licytacya realności objętej lwh. 341 ks. gr. gm. kat. Sanok, a Chaima Herscha 2 im. Weniga w 2/6 częściach, oraz mał. Weni Wenig zam. Preminger w 1/6, Racheli Wenig w 1/6, Altera Weniga 1/6 i Borucha Weniga w 1/6 własnej, składającej się z kamienicy 1 piątrowej (hotelu) Nr. 36 ze stajnią i domu drewnianego parterowego na parc. bud. 27 znajdujących się i z parc. grunt. 326, 333 i 334 tj. podwórza i ogrodu.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 92.221 kor.

Najniższa cena wynosi 49.195 kor. 67 hal., a to ze względu na wartość budynków z parcelą budowlaną i parcelami gruntowemi, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 34.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Celem strzeżenia praw osób interesowanych, którymby ten edykt lub następna uchwała w tem postępowaniu licytacyjnem wcześnie lub wcale doręczoną być nie mogła, ustanawia się kuratora adw. dra Flakowicza, który ma te osoby zastępować tak długo, dopokąd się nie zgłoszą lub innego zastępcę sądowi nie wymienią, lub do czasu gdy ich interesa w tem postępowaniu licytacyjnem zastępstwa już więcej nie będą wymagały.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 26. stycznia 1901.

L. 2154/01 [1660 1—2]

Obwieszczenie.

Główna składownia tytoniu w Tuchowie obsadzoną będzie w drodze publicznej konkurencyi.

Oferty pisemne zaopatrzone w wadyum w kwocie 313 kor. należy wnieść najpóźniej do 28. marca 1901 godz. 12-tej w południe u Naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnowie.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.
Tarnów, 19. lutego 1901.

L. cz. E. 102/01 (3) [1674 1—3]

Dnia 21. marca 1901 o godz. 10 rano odbędzie się licytacya realności lwh. 157 gm. Gliniany objętej.

Realność oceniona na 9140 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 4570 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Gliniany, dnia 15. lutego 1901.

L. cz. E. 49/00 (10) [1669]

Na żądanie Jakóba Eichenbauma, kupca w Krakowie (ul. Dietla l. 35), zastąpionego przez adw. dra Rabinowicza, odbędzie się dnia 6. marca 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 34, licytacya dóbr tabul. Jaszczurowa lwh. 114 i dobra Jaszczurowa część lwh. 115 ks. tab. tut. sądu objętych, dłużników Majera Schlesingera i Osiasza Teitelbauma po połowie własnych, wraz z przynależnościami, składającemi się z 2 fornalek, 8 sztuk jałownika dwurocznego, 2 wozów gospodarczych, drabiny dachowej, 4 starych drewnianych bron, 1 ekstrykatora 6 rzędowego, 3 starych drewnianych pługów, $11^1/_2$ korcy żyta, 5 korcy pszenicy, 6 korcy jęczmienia, 17 korcy owsa, 28 korcy ziemniaków i tymotki na 4 morgach.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 64.684 kor 3 hal., przynależności zaś na 2738 kor.

Najniższa cena wynosi 44948 kor. 2 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 26.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Jasło, dnia 30. grudnia 1900.

L. cz. E. 1351/99 (4) [1609]

Dnia 26. marca 1901 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 46 sądu tutejszego licytacya realności lwh. 184 ks. gr. gm. kat Czermna objętej.

Realność tę oceniono na 1341 kor. 24 hal., a to budynki na 320 kor., grunta na 956 kor. 24 hal., przynależności na 65 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 894 kor. 16 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 46.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Jasło, dnia 23. grudnia 1900.

L. cz. E. 1320/00 (4) [1654]

Dnia 27. marca 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 6 sądu tutejszego licytacya realności lwh. 127 ks. gr. gm. kat. Rozdziele górne, z przynależnościami.

Dom z przynależnościami oceniono na 1200 kor., zaś grunta z przynależnościami na 6687 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 5358 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Wiśnicz, dnia 28. stycznia 1901.

L. cz. E. 603/00 (7) [1652 1—3]

Na żądanie c. k. Urzędu podatkowego w Tłustem, imieniem Wysokiego Skarbu, odbędzie się dnia 26. marca 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya realności lwh. 341 ks. gr. gm. Latacz.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona 750 kor.

Najniższa cena wynosi 500 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tłuste, dnia 16. listopada 1900.

L. cz. E. 1090/00 (3) [1653]

Na żądanie p. Herscha Kaufera, odbędzie się dnia 28. marca 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya realności lwh. 473 ks gr. gm. Latacz.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 420 kor.

Najniższa cena wynosi 280 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tłuste, dnia 9. lutego 1901.

Konkursa.

L. cz. Prez. 14/1 [1649 2—3]

Konkurs.

Sąd powiatowy w Przeworsku przyjmie od 1. marca b. r. rutynowanego pisarza ze szybkiem czytelnem pismem. Wynagrodzenie 60 koron miesięcznie. Pierwszeństwo mają egzaminowani.

Przeworsk, 23. lutego 1901.

L. 1885 pr. [1665 2—3]

Konkurs.

Celem obsadzenia jednej posady oficyała policyjnego w X. klasie, ewentualnie kancelisty policyjnego w XI. klasie rangi z systemizowanymi poborami przy c. k. Dyrekcyi policyi we Lwowie, rozpisuje się konkurs z terminem do końca marca b. r.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść swe podania, zaopatrzone w dowody kwalifikacyi i znajomości języków krajowych w drodze właściwej do Prezydyum c. k. policyi we Lwowie.

Posada kancelisty nadaną będzie w myśl ustawy z dnia 19. kwietnia 1872 Dz. p. p. Nr. 60 przed innymi ukwalifikowanymi, wysłużonym podoficerom, zaopatrzonym w certyfikaty, o ile nie będą ubiegać się o nie kompetenci z kategoryi urzędników państwowych.

Prezydyum c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 21. lutego 1901.

L. cz. Prez. 2164 4 W./1 [1635 2—3]

Konkurs.

Przy każdym z sądów powiatowych w 1) w Czarnym Dunajcu, 2) Wieliczce, 3) Wiśniczu jest do obsadzenia posada woźnego z płacą 800 kor. rocznie, dodatkiem aktywalnym 20%, umundurowaniem i prawem postąpienia do wyższej klasy płacy.

Podania o powyższe lub przy innych sądach opróżnić się mogące, dla wysłużonych podoficerów zastrzeżone posady woźnych wnosić należy do 2. kwietnia 1901 do Prezydyum sądu, ad 1) obwodowego w Nowym Sączu, ad 2) 3) krajowego w krajowego.

Z Prezydyum Sądu wyższego.

Kraków, 23. lutego 1901.

L. cz. Prez. 2165 4 K./1. [1636 2—3]

Konkurs.

Przy sądzie powiatowym w Wieliczce jest do obsadzenia posada kancelisty w XI. randze.

Podania o powyższą lub przy innych sądach opróżnić się mogącą dla wysłużonych podoficerów zastrzeżoną posadę kancelisty, wnosić należy do 2 kwietnia 1901 do Prezydyum sądu krajowego w Krakowie.

Prezydyum sądu wyższego.

Kraków, dnia 23. lutego 1901.

L. 2620. [1659 2—3]

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia posady stałego sługi szkolnego c. k. seminaryum nauczycielskiego męskiego w Samborze ogłasza niniejszym c. k. Rada szkolna krajowa konkurs z terminem do wnoszenia podań do końca marca 1901.

Do tej posady przywiązane są w myśl ustawy z 26. grudnia 1899 Nr. 255 Dz. ust. państw. płaca etatowa w kwocie 800 koron rocznie i dodatek aktywalny w wysokości 25% płacy tj. w kwocie 200 kor. rocznie, tudzież według możności wolne mieszkanie w budynku szkolnym.

Z posadą tą połączone są wszelkie obowiązki sługi szkolnego, a więc należyta obsługa sal szkolnych, kancelaryi, sali konferencyjnej, gabinetów, bibliotek, sali gimnastycznej, i t p. załatwianie posyłek, utrzymywanie czystości i porządku wewnątrz i zewnątrz budynku szkolnego, tudzież wszelkie czynności zwykłego stróża domowego jak rąbanie i noszenie drzewa opałowego, palenie w piecach, noszenie wody, zamiatanie śniegu i błota i t p.

Ubiegający się o tę posadę mają wykazać:

1. znajomość języka polskiego w słowie i piśmie, świadectwami szkolnemi i własnoręcznemi próbami pisma,

2. uzdolnienie fizyczne do pełnienia obowiązków takiego sługi świadectwem zdrowia wydanem przez c. k. lekarza rządowego,

3. nieprzekroczony wiek do lat 40 metryką urodzenia,

4. zachowanie się pod względem moralnym i politycznym świadectwem moralności wydanem przez właściwe władze, jeśli ubiegający się nie pozostaje w służbie publicznej,

5. dotychczasowe zatrudnienie odnośnemi świadectwami.

Podania, do których mają być dołączone powyżej wymienione dokumenta należy wnieść w oznaczonym terminie do c. k. Rady szkolnej krajowej na ręce seminaryum nauczycielskiego w Samborze, a jeśli ubiegający się pozostaje w służbie publicznej za pośrednictwem przełożonej władzy służbowej.

W myśl ustawy z 19. kwietnia 1872 Dz. u. państw. Nr. 60 mają przy nadaniu tej posady pierwszeństwo wysłużeni podoficerowie c. i k. armii posiadający wymaganą powyżej kwalifikacyę, tudzież zaopatrzeni w przepisany przytoczoną ustawą certyfikat c. k. państwowego Ministerstwa wojny, względnie c. k. Ministerstwa obrony krajowej, który uprawnia do ubiegania się o posadę w państwowej służbie cywilnej.

Dopiero w braku takich kandydatów będą mogli być uwzględnieni inni kandydaci, którzy wykażą się posiadaniem powyżej oznaczonej kwalifikacyi.

C. k. Rada szkolna krajowa.

Lwów, dnia 15. lutego 1901.

L. 47 pr. R. s. k. [1664 2—3]

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszem ogłasza się konkurs na posady nauczycieli gimnastyki w X. randze służbowej w c. k. wyższych szkołach realnych we Lwowie, Stanisławowie i Tarnopolu.

Do każdej z tych posad przywiązane są pobory w myśl ustawy z dnia 19. września 1898 r.

Kandydaci, ubiegający się o jedną z tych posad, mają wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta za pośrednictwem swej przełożonej władzy do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do dnia 20. marca b. r.

Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów, dnia 18. lutego 1901.

L. 46 pr. R. s. kr. [1663 2—3]

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela religii rzymsko-katolickiej w c. k. szkole realnej w Jarosławiu i w c. k. szkole realnej w Tarnowie.

Do każdej z tych posad przywiązane są pobory katechetów w niezupełnych szkołach średnich w myśl ustawy z dnia 19. września 1898 r.

Kandydaci, ubiegający się o jedną z tych posad, mają wnieść podania, zaopatrzone w potrzebne dokumenty, za pośrednictwem swej przełożonej władzy do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do dnia 20. marca b. r.

Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów, dnia 18. lutego 1901.

L. 49 pr. R. s. kr. [1662 1—3]

Obwieszczenie konkursu.

Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielskie w szkołach średnich galicyjskich:

1. Na posadę nauczyciela filologii klasycznej jako przedmiotu głównego a języka polskiego jako przedmiotu pobocznego w c. k. gimnazyum w Buczaczu;

2. Na taką samą posadę w c. k. gimnazyum w Jarosławiu;

3. Na taką samą posadę w c. k. gimnazyum IV. w Krakowie;

4. Na taką samą posadę w c. k. gimnazyum I. w Tarnopolu;

5. Na taką samą posadę w c. k. gimnazyum w Tarnowie;

6. Na taką samą posadę w c. k. gimnazyum w Złoczowie;

7. Na posadę nauczyciela filologii klasycznej z językiem wykładowym ruskim w c. k. gimnazyum akademickiem we Lwowie;

8. Na taką samą posadę w c. k gimnazyum Franciszka Józefa w Tarnopolu;

9. Na posadę nauczyciela filologii klasycznej z językiem wykładowym niemieckim w c. k. gimnazyum II. we Lwowie;

10. Na posadę nauczyciela języka polskiego jako przedmiotu głównego, filologii klasycznej jako przedmiotu pobocznego w c. k. gimnazyum w Dębicy;

11. Na taką samą posadę w c. k. gimnazyum I. w Kołomyi;

12. Na taką samą posadę w c. k. gimnazyum V. we Lwowie;

13. Na taką samą posadę w c. k. szkole realnej w Krośnie;

14. Na posadę nauczyciela języka ruskiego jako przedmiotu głównego, filologii klasycznej jako przedmiotu pobocznego w c. k. gimnazyum w Brodach;

15. Na taką samą posadę w c. k gimnazyum w Samborze;

16. Na taką samą posadę w c. k. gimnazyum w Stanisławowie;

17. Na posadę nauczyciela języka niemieckiego jako przedmiotu głównego w c k. gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie;

18. Na taką samą posadę w c. k. gimnazyum w Tarnowie;

19. Na taką samą posadę w c. k. wyższej szkole realnej w Krakowie;

20. Na taką samą posadę w c. k. gimnazyum akademickiem we Lwowie z językiem wykładowym ruskim;

21. Na posadę nauczyciela historyi powszechnej i geografii w c. k. gimnazyum IV. w Krakowie;

22. Na taką samą posadę w c. k. gimnazyum w Złoczowie;

23. Na posadę nauczyciela matematyki i fizyki w c. k. gimnazyum w Jarosławiu;

24. Na taką samą posadę w c. k. gimnazyum w Jaśle;

25. Na taką samą posadę w c. k. gimnazyum w Sanoku;

26. Na taką samą posadę w c. k. szkole realnej w Jarosławiu;

27. Na taką samą posadę w c. k. szkole realnej w Tarnowie;

28. Na posadę nauczyciela historyi naturalnej jako przedmiotu głównego, matematyki i fizyki jako przedmiotów pobocznych w c. k. szkole realnej w Tarnowie;

29. Na posadę nauczyciela geometryi wykreślnej i matematyki w c. k. wyższej szkole realnej w Tarnopolu;

30 Na posadę nauczyciela chemii i fizyki w c. k. wyższej szkole realnej w Tarnopolu;

31. Na posadę nauczyciela języka francuskiego w c. k. szkole realnej w Jarosławiu;

Do każdej z tych posad przywiązane są pobory w myśl ustawy z dnia 19. września 1898 r.

Kandydaci ubiegający się o te posady mają wnieść podania, zaopatrzone w potrzebne dokumenta za pośrednictwem swej przełożonej władzy do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do 20. marca b. r.

Kandydaci, którzy po uzyskaniu zupełnej kwalifikacyi nauczycielskiej pełnili w szkołach średnich obowiązki zastępców nauczycieli, a pragną, aby ta ich służba była im policzona do stabilizacyi i w celu przyznania im dodotków pięcioletnich, mają wykazać w tabelach kwalifikacyjnych jak najdokładniej podając datę i liczbę dekretów, od kiedy, przez jaki czas i w jakiej liczbie godzin pełnili te obowiązki nauczycielskie.

Prezydyum c k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów, dnia 18. utego 1901.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 57/1 (2) [1681]

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczony w Nr. 45 czasopisma „Głos narodu“ z dnia 23. lutego 1901 artykuł pod tytułem „Uwagi“ w ustępie od „Nic w tem dziwnego“ do „żadnym wątpliwościom“ zawiera znamiona występku z art. III. ustawy z dnia 17. grudnia 1862 L. 8/63 Dz. p. p., że zakazuje się rozszerzania tego artykułu.

C k. Sąd krajowy karny jako prasowy.

Kraków, dnia 25. lutego 1901.

Zl. 39. [1373]

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Linz hat mit dem Erkenntnisse vom 11. Februar 1901, Pr. 11/2, die Weiterverbreitung der Nummer 6 der Zeitschrift: „Linzer fliegende Blätter“ vom 10. Februar 1901 wegen des Gedichtes: „Die Volkskuh und die Melker“ sammt der dabei abgedruckten bildlichen Darstellung nach §. 302 St. G.; wegen der 5. und 6. Strophe des Gedichtes: „Fredis Rache“ von „Aber warts!“ bis „mein Rachestreich“ nach §. 491 St. G. und Art. V. des Gesetzes vom 17. December 1862 R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863; wegen der Stelle von „Wahrhaft fromm“ bis „Romglaubens“ des Aufsatzes: „Momentbilder“ nach §. 122 a und 303 St. G. und wegen des Aufsatzes: „Feige Brut“ nach §. 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Linz hat mit dem Erkenntnisse vom 11. Februar 1901, Pr. 10 1/2, die Weiterverbreitung der Nummer 21 der Zeitschrift: „Der Kyffhäuser“ vom 1. Februar 1901 wegen der Stelle von „die anthropomorphische Darstellung“ bis „ein Unding“ und von „denn — abgesehen“ bis „irdischen Handelns“ des Aufsatzes: „Gerechtigkeit und Karmalehre“ nach §. 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 13. Februar 1901, Pr. 8 2, die Weiterverbreitung der Nummer 18 der Zeitschrift: „Pondelnik Jihoceskych Listu“ vom 11. Februar 1901 wegen des Artikels: „Nemecka provokace v Trebomi“ nach §. 491 St. G. und Art. V. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, und §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 13. Februar 1901, Pr. 7/2, die Weiterverbreitung der Nummer 3 der Zeitschrift: „Hlasy Popzerske“ vom 10. Februar 1901 wegen der Stelle von „Slabost“ bis „prusofilu“ der Artikels: „Francouzsky hlas o volbach v Rakousku“ nach §. 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 13. Februar 1901, Pr. 9/2, die Weiterverbreitung der Nummer 3 der Zeitschrift: „Cesky Dub“ vom 10. Februar 1901 wegen der Stelle von „Slabost“ bis „prusofilu“ des Artikels: „Francouzsky hlas o volbach v Rakousku“ nach §. 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 13. Februar 1901, Pr. VIII. 15/1, die Weiterverbreitung der Nummer 6 der Zeitschrift: „Der Westböhmische Grenzbote“ vom 9. Februar 1 01 wegen der Stelle von „warum gerade dieser“ bis „System Koerber-Mittel“ des Artikels: „Thronrede und Declaranten“ nach §. 300 St. G, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 13. Februar 1901, Pr. 11/2, die Weiterverbreitung der Nummer 12 der Zeitschrift: „Deutsche Volkswacht“ vom 9. Februar 1901 wegen des Artikels: „Ursachen und Folgewirkungen des Ueberhandnehmens der orientalischen Bazare und Geschäfte in Neu-Jeruzalem“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Czernowitz hat mit dem Erkenntnisse vom 12. Februar 1901, GZ. Pr. I. 6/1, die Weiterverbreitung der Nummer 8 der Zeitschrift: „Vestptarea“ vom 28. Jänner/10. Februar 190 wegen der Stellen 1. in dem Leitartikel auf Seite 1 und 2 in dem 12., 13. und 14. Absatze von „Guvernorii“ bis „noua“ in dem 8. Absatze von „cu“ bis „noastre“, in dem 20. und 21. Absatze von „O voi“ bis „acurata“, in dem 23. und 24. Absatze von „dar“ bis „constiinciosi“ und in dem 26. Absatze von „si“ bis „nostri“ und 2. wegen des Artikels: „Una si buna“ auf der zweiten Spalte von „care“ bis „Dreptmaritoare“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 14. Februar 1901, Pr. 10/2, die Weiterverbreitung der Nummer 5 der Zeitschrift: „Rozvoj“ vom 10. Februar 1901 wegen der Stelle von „Jednim z velkych vredu“ bis „celibatu“ des in der Rubrik: „Knezske dopisy z hlubin“ abgedruckten Artikels: „Z kruhu duchovenskych“ nach §. 303 St. G.; dann wegen der Stellen von „Nasi zastupci dokazali znovu“ bis „na adresu hned“ und von „Dle trunni reci“ bis „Tekel“ des Artikels: „Prehled politicky“ nach §. 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 13. Februar 1901, Pr. 7/1, die Weiterverbreitung der Nummer 12 der Zeitschrift: „Freigeist“ vom 8. Februar 1901 wegen des Artikels: „Der Hausball im Rathhauskeller“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 13. Februar 1901, Pr. 9/2, die Weiterverbreitung der Nummer 12 der Zeitschrift: „Hlasy z Hane“ vom 9. Februar 1901 wegen des ganzen Artikels: „Svatba cisare rakouskeho“ nach §. 63 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. T. 65/00 (3) [1420 3—3]

C. k. Sąd krajowy cywilny oddział VII. we Lwowie wdrażając na prośbę p. Jakóba Parr postępowanie amortyzacyjne co do książeczki wkładkowej gal. kasy oszczędności we Lwowie, Nr. 71.664, na nazwisko „Jakób Parr“ i na kwotę 34 k. 9 h. opiewającej wzywa posiadacza tej książeczki, aby w przeciągu 6 miesięcy licząc do dnia trzeciego ogłaszenia niniejszego edyktu w urzędowym dzienniku „Gazety Lwowskiej“ prawa swe do tej książeczki wykazał gdyż w przeciwnym razie po bezkutecznym upływie powyższego terminu, książeczka ta zostanie uznaną za umorzoną.

Lwów, dnia 31. stycznia 1901.

L. cz. T. 47/00 (2) [1593 2—3]

Wzywa się posiadacza kartki zastawniczej filii c. k. uprzyw. gal. akcyjnego banku hipotecznego w Krakowie Nr. 7028 na 1 los Bazylika Nr. 5939 Serya 9, na 3 losy węgierskiego czerwonego krzyża Nr. 5331 Serya 68, Nr. 6614 Serya 6 i Nr. 6059 Serya 38 na 1 los austryackiego czerwonego krzyża Nr. 227 Serya 24, i na 1 los włoskiego czerwonego krzyża Nr. 9808 Serya 16 opiewającej, aby przed upływem jednego roku, 6 tygodni i 3 dni licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu „w Gazecie Lwowskiej“ takową tutejszemu sądowi tem pewniej okazał, ile że po upływie tego terminu na ponowne żądanie Florentyny ze Strycharskich Bihrowej powyższa kartka zastawnicza za umorzoną uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy, Oddział IV.

Kraków, dnia 21. lipca 1900 r.

L. cz. cz. C. I 41/1 (1) [1575 2—3]

Przeciw Antoniemu Czechowiczowi, Karolinie Siemiginowskiej, Maryanowi Zawisza i Teofilowi Zawisza, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Haliczu przez Maryę Zinyk zam. Witowską pozew o oddanie parcel gruntowych lk 2423 i 2424.

Na podstawie pozwu wynaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 26. marca 1901 godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw powyższych nieznanych ustanawia się Michała Sawickiego c. k. notaryusza w Haliczu.

Tenże kurator zastępywać będzie ich w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Halicz, dnia 17. lutego 1901.

L. cz. C. I. 8/1 (1) [1673 1—3]

Przeciw nieobecnemu Jędrzejowi Fiołek, rolnikowi, przedtem w Wesoły, wniosła Elżbieta 1o. Fiołek, 2o. Hus, wieśniaczka w Wesoły skargę o unieważnienie aktu darowizny. Rozprawa odbędzie się 20. marca 1901 o godz. 9 rano, w biurze Nr. 1.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem Walenty Sękowski, wójt w Wesoły będzie go zastępywał, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział I.

Dynów, dnia 21. stycznia 1901.

L. 14.149/1901.

OBWIESZCZENIE.

(1511 1—3)

Niniejszem ogłasza się na podstawie §. 42. p. w. cz. I. i rozporządzenia c. k. Ministerstwa obrony krajowej z dnia 8. stycznia 1901 Nr. 41.981/11.502 II/*a* ex 1900 ustanowiony dla Galicyi do głównego poboru wojskowego w roku 1901 plan podróży i czynności ruchomych komisyj poborowych.

Komenda uzupełn. Nr.	Nr. komisyi asenterunkowej	Stawiennictwa		Dnie poboru w miesiącu		
		powiat	miejsce	marcu	kwietniu	maju
W okręgu c. i k. Komendy I. korpusu w Krakowie.						
13.	1	Kraków powiat	Kraków	18. 19. 20. 21. 22. 23. 26. 27.		
		Podgórze	Podgórze	28. 29. 30.	1.	
		Bochnia	Bochnia		10. 11. 12. 13. 15. 16. 17. 18. 19. 20. 22. 23. 24. 25. 26. 27.	
		Wieliczka	Wieliczka		29. 30.	1. 2. 3.
			Dobczyce			6. 7. 8. 9.
	2	Chrzanów	Chrzanów	18. 19. 20. 21. 22.		
			Krzeszowice	23. 26. 27.		
			Jaworzno	29. 30.		
		Kraków miasto	Kraków		1. 2. 10. 11. 12. 13. 15. 16.	
20.	1	Gorlice	Gorlice	18. 19. 20. 21. 22. 23. 26.		
			Biecz	28. 29. 30.		
	2	Nowy Sącz	Muszyna	18. 19.		
			Nowy Sącz	21. 22. 23. 26. 27. 28. 29. 30.	1. 2.	
		Limanowa	Limanowa		11. 12. 13. 15. 16. 17. 18. 19. 20.	
		Grybów	Grybów		22. 23. 24. 25. 26.	
		Nowy Targ	Nowy Targ		29. 30.	1. 2. 3. 4.
			Krościenko			6. 7.
56.	1	Biała	Oświęcim	18. 19. 20.		
			Biała	21. 22. 23. 26.		
			Kęty	28. 29. 30.		
		Wadowice	Wadowice		1. 2. 3. 9. 10. 11.	
			Zator		12. 13.	
			Kalwarya		15. 16. 17. 18.	
		Myślenice	Maków		19. 20.	
			Jordanów		22. 23.	
			Myślenice		25. 26. 27. 29.	
		Żywiec	Żywiec			1. 2. 3. 4. 6. 7. 8. 9. 10. 11.
57.	1	Dąbrowa	Dąbrowa	18. 19. 20. 21. 22. 23. 26. 27.		
		Tarnów	Tarnów	29. 30.	1. 2. 3. 11. 12. 13. 15. 16. 17.	
		Brzesko	Brzesko		19. 20. 22. 23. 24. 25.	
			Wojnicz		27. 29. 30.	
	2	Jasło	Jasło		18. 19. 20. 22. 23. 24. 25. 26. 27.	
		Pilzno	Brzostek		29. 30.	
			Pilzno			2. 3. 4. 6. 7. 8.
W okręgu c. i k. Komendy X. korpusu w Przemyślu.						
9.	1	Żydaczów	Zurawno	18. 19. 20.		
			Zydaczów	21. 22.		
			Mikołajów	23. 26. 27.		
		Stryj	Stryj	28. 29. 30.	1. 2. 3.	
			Skole		17. 18. 19. 20.	
		Kałusz	Kałusz		22. 23. 24. 25. 26. 27. 29. 30.	
		Dolina	Dolina			1. 2. 3. 4.
			Rożniatów			6. 7. 8.
			Bolechów			9. 10. 11.
10.	1	Dobromil	Bircza	18. 19. 20. 21.		
			Dobromil	23. 26. 27. 28. 29.		
		Przemyśl	Przemyśl	30.	1. 2. 3. 17. 18. 19. 20.	
			Krzywcza		22. 23. 24.	
		Brzozów	Dynów		26. 27. 29. 30.	
			Brzozów			2. 3. 4. 6. 7. 8. 9.

Komenda uzupełn. Nr.	Nr. komisyi asenterunkowej	Stawiennictwa		Dnie poboru w miesiącu		
		powiat	miejsce	marcu	kwietniu	maju
40.	1	Rzeszów	Rzeszów	18. 19. 20. 21. 22. 23. 26. 27. 28. 29. 30.	1. 2. 3.	
		Strzyżów	Strzyżów		19. 20. 22. 23. 24. 25. 26. 27.	
		Ropczyce	Ropczyce		29. 30.	1. 2. 3. 4. 6. 7. 8.
			Dębica			9. 10. 11.
	2	Mielec	Mielec	18. 19. 20. 21. 22. 23. 26. 27. 28. 29. 30.		
		Kolbuszowa	Sokołów		10. 11. 12. 13.	
			Kolbuszowa		15. 16. 17. 18. 19. 20.	
		Tarnobrzeg	Tarnobrzeg		22. 23. 24. 25. 26. 27. 29. 30.	1.
45.	1	Lisko	Lutowiska	18. 19.		
			Ustrzyki dolne	21. 22. 23.		
			Baligród	26. 27. 28.		
			Lisko	29. 30.	1.	
		Sanok	Sanok		2. 3. 17. 18. 19. 20. 22. 23. 24.	
			Rymanów		26. 27. 29. 30.	
		Krosno	Krosno			1. 2. 3. 4. 6. 7. 8. 9. 10. 11.
77.	1	Stary Sambor	Stary Sambor	18. 19. 20. 21. 22. 23.		
		Turka	Turka	26. 27. 28. 29. 30.	1. 2. 3.	
		Sambor	Sambor		17. 18. 19. 20. 22. 23. 24. 25. 26.	
		Drohobycz	Drohobycz		27. 29. 30.	1. 2. 3. 4. 6. 7. 8 9. 10. 11.
89.	1	Rawa	Rawa	18. 19. 20. 21. 22. 23. 26. 27. 28. 29. 30.		
		Gródek	Janów		1. 2. 3.	
			Gródek		17. 18. 19. 20. 22. 23.	
		Mościska	Sądowa Wisznia		24. 25. 26. 27.	
			Mościska		29. 30.	1. 2. 3. 4.
	2	Rudki	Komarno		17. 18. 19. 20.	
			Rudki		22. 23. 24. 25.	
		Jaworów	Jaworów		26. 27. 29. 30.	1.
			Krakowiec			3. 4. 6. 7.
90.	1	Nisko	Nisko	18. 19. 20. 21. 22. 23. 26. 27.		
		Jarosław	Sieniawa	29. 30.	1. 2. 3.	
			Jarosław		17. 18. 19. 20. 22. 23. 24. 25. 26.	
		Łańcut	Łańcut		29. 30.	1. 2. 3. 4.
			Leżajsk			6. 7. 8. 9. 10. 11.
	2	Cieszanów	Cieszanów		23. 24. 25. 26. 27.	
			Lubaczów		29. 30.	1. 2. 3. 4.
		Przeworsk	Przeworsk			6. 7. 8. 9. 10.

W okręgu c. i k. Komendy XI. korpusu we Lwowie.

15.	1	Trembowla	Trembowla	18. 19. 20. 21. 22. 23. 26. 27.		
		Tarnopol	Tarnopol	29. 30.	1. 2. 3. 9. 10. 17. 18. 19. 20. 22. 23.	
		Skałat	Skałat		25. 26. 27. 29. 30.	1. 2. 3. 4.
	2	Zbaraż	Zbaraż	26. 27. 28. 29. 30.	1. 2.	
24.	1	Kosów	Kosów		17. 18. 19. 20. 22. 23. 24.	
			Żabie		26. 27.	
	2	Kołomyja	Kołomyja	18. 19. 20. 21. 22. 23. 26. 27. 28. 29. 30.	1. 2.	
		Sniatyn	Sniatyn		17. 18. 19. 20. 22. 23. 24. 25. 26.	
		Peczeniżyn	Peczeniżyn		29. 30.	1. 2.
30.	1	Sokal	Sokal		17. 18. 19. 20. 22. 23. 24. 25. 26. 27.	
		Żółkiew	Mosty wielkie		29. 30.	1. 2.
			Żółkiew			3. 4. 6. 7. 8. 9. 10.
	2	Lwów miasto	Lwów	18. 19. 20. 21. 22. 23. 26. 27. 28. 29. 30.	1. 2.	
		Lwów powiat	Lwów		18. 19. 20. 22. 23 24. 25. 26. 27. 29. 30.	1.
55.	1	Podhajce	Podhajce	18. 19. 20. 21. 22. 23. 26. 27. 28. 29.		
		Bóbrka	Bóbrka		20. 22. 23. 24. 25. 26. 27. 28.	

Komenda uzupełn. Nr.	Nr. komisyi asenterunkowej	Stawiennictwa		Dnie poboru w miesiącu		
		powiat	miejsce	marcu	kwietniu	maju
55.	1	Przemyślany	Przemyślany		29. 30.	1. 2. 3.
			Gliniany			6. 7. 8. 9.
	2	Rohatyn	Rohatyn	18. 19. 20. 21. 22. 23.		
			Bursztyn	26. 27. 28. 29. 30.	1.	
		Brzeżany	Brzeżany		18. 19. 20. 22. 23. 24. 25. 26. 27. 29. 30.	
58.	1	Nadwórna	Nadwórna	18 19. 20. 21. 22. 23.		
		Bohorodczany	Bohorodczany	26. 27. 28. 29. 30.		
		Stanisławów	Stanisławów		1. 2. 3. 9. 10. 17. 18. 20. 21.	
		Tłumacz	Tłumacz		22. 23. 24. 25. 26. 27. 28 29. 30.	
		Horodenka	Obertyn			2. 3. 4.
			Horodenka			6. 7. 8. 9. 10. 11.
80.	1	Złoczów	Złoczów	18. 19 20. 21. 22. 23. 26. 27. 28. 29. 30.	1.	
			Zborów		17. 18. 19. 20. 22. 23.	
		Kamionka strum.	Kamionka strum.		25. 26. 27. 29. 30.	1. 2. 3. 4. 6. 7. 8.
	2	Brody	Brody		17. 18. 19. 20. 22. 23. 24. 25. 26. 27. 29. 30.	
			Załoźce			1. 2. 3. 4. 6. 7.
95.	1	Buczacz	Buczacz	18. 19. 20. 21. 22. 23. 26. 27. 28. 29. 30.	1. 2. 3.	
		Czortków	Czortków		18. 19. 20. 22. 23. 24. 25. 26. 27.	
		Husiatyn	Husiatyn		29. 30.	1. 2. 3. 4. 6. 7. 8. 9. 10. 11.
	2	Tłuste	Tłuste		17. 18. 19. 20	
		Zaleszczyki	Zaleszczyki		22. 23. 24. 25.	
		Borszczów	Borszczów		27. 29. 30.	1. 2. 3 4. 6.
			Mielnica			7. 8. 9. 10. 11.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów, dnia 15. lutego 1901.

Piniński w. r.

Ч. 14.149/1901.

ОПОВІЩЕНЄ.

Сим подає ся до загальної відомости установлений на підставі §. 42. часть I. приписів виконавчих до устави військової і розпорядженя ц. к. Міністерства оборони краєвої з дня 8. січня 1901 Ч. 41.981/11.302 пр. II/*a* ex 1900 плян чинности рухомих комісий поборових підчас головного побору військового в роцї 1901.

Коменда доповняюча Ч.	Ч. комісиї асентерункової	Ставленя ся		Днї побору в місяцю		
		повіт	місце	марцю	цьвітню	маю
В окрузї ц. і к. Коменди I. корпусу в Кракові.						
13.	1	Краків повіт	Краків	18. 19. 20. 21. 22. 23. 26. 27.		
		Підгіре	Підгіре	28. 29. 30.	1.	
		Бохня	Бохня		10. 11. 12. 13. 15. 16. 17. 18. 19. 20. 22. 23. 24. 25. 26. 27.	
		Величка	Величка		29. 30.	1. 2. 3.
			Добчицї			6. 7. 8. 9.
	2	Хшанів	Хшанів	18. 19. 20. 21. 22.		
			Крешовицї	23. 26. 27.		
			Яворжно	29. 30.		
		Краків місто	Краків		1. 2. 10. 11. 12. 13. 15. 16.	
20.	1	Горлицї	Горлицї	18. 19. 20. 21. 22. 23. 26.		
			Бічь	28. 29. 30.		
	2	Новий Сонч	Мушина	18. 19.		
			Новий Сонч	21. 22. 23. 26. 27. 28. 29. 30.	1. 2.	
		Лиманова	Лиманова		11. 12. 13. 15. 16. 17. 18. 19. 20.	
		Грибів	Грибів		22. 23. 24. 25. 26.	
		Новий Торг	Новий Торг		29. 30.	1. 2. 3. 4.
			Кростенко			6. 7.

Коменда доповняюча Ч.	Ч. комісиї асентерунковоі	Ставленя ся		Днї побору в місяцю		
		повіт	місце	марцю	цьвітню	маю
56.	1	Бяла	Осьвєцім	18. 19. 20.		
			Бяла	21. 22. 23. 26.		
			Кенти	28. 29. 30.		
		Вадовицї	Вадовицї		1. 2. 3. 9. 10. 11.	
			Затор		12. 13.	
			Кальварня		15. 16. 17. 18.	
		Мисленицї	Маків		19. 20.	
			Йорданів		22. 23.	
			Мисленицї		25. 26. 27. 29.	
		Живець	Живець			1. 2. 3. 4. 6. 7. 8. 9. 10. 11.
57.	1	Домброва	Домброва	18. 19. 20. 21. 22. 23. 26. 27.		
		Тарнів	Тарнів	29. 30.	1. 2. 3. 11. 12. 13. 15. 16. 17.	
		Бжеско	Бжеско		19. 20. 22. 23. 24. 25.	
			Войнич		27. 29. 30.	
	2	Ясло	Ясло		18. 19. 20. 22. 23. 24. 25. 26. 27.	
		Пільзно	Бжостек		29. 30.	
			Пільзно			2. 3. 4. 6. 7. 8.

В окрузї ц. і к. Коменди X. корпусу в Перемишли.

9.	1	Жидачів	Журавно	18. 19. 20.		
			Жидачів	21. 22.		
			Миколаїв	23. 26. 27.		
		Стрий	Стрий	28. 29. 30.	1. 2. 3.	
			Сколе		17. 18. 19. 20.	
		Калуш	Калуш		22. 23. 24. 25. 26. 27. 29. 30.	
		Долина	Долина			1. 2. 3. 4.
			Рожнятів			6. 7. 8.
			Болехів			9. 10. 11.
10.	1	Добромиль	Бірча	18. 19. 20. 21.		
			Добромиль	23. 26. 27. 28. 29.		
		Перемишль	Перемишль	30.	1. 2. 3. 17. 18. 19. 20.	
			Кривча		22. 23. 24.	
		Бжозів	Динів		26. 27. 29. 30.	
			Бжозів			2. 3. 4. 6. 7. 8. 9.
40.	1	Решів	Решів	18. 19. 20. 21. 22. 23. 26. 27. 28. 29. 30.	1. 2. 3.	
		Стрижів	Стрижів		19. 20. 22. 23. 24. 25. 26. 27.	
		Ропчицї	Ропчицї		29. 30.	1. 2. 3. 4. 6. 7. 8.
			Дембиця			9. 10. 11.
	2	Мелець	Мелець	18. 19. 20. 21. 22. 23. 26. 27. 28. 29. 30.		
		Кольбушова	Соколів		10. 11. 12. 13.	
			Кольбушова		15. 16. 17. 18. 19. 20.	
		Тарнобжеґ	Тарнобжеґ		22. 23. 24. 25. 26. 27. 29. 30.	1.
45.	1	Ліско	Лютовиска	18. 19.		
			Устрикі дольні	21. 22. 23.		
			Балігород	26. 27. 28.		
			Ліско	29. 30.	1.	
		Санок	Санок		2. 3. 17. 18. 19. 20. 22. 23. 24.	
			Риманів		26. 27. 29. 30.	
		Кросно	Кросно			1. 2. 3. 4. 6. 7. 8. 9. 10. 11.
77.	1	Старий Самбір	Старий Самбір	18. 19. 20. 21. 22. 23.		
		Турка	Турка	26. 27. 28. 29. 30.	1. 2. 3.	
		Самбір	Самбір		17. 18. 19. 20. 22. 23. 24. 25. 26.	
		Дрогобич	Дрогобич		27. 29. 30.	1. 2. 3. 4. 6. 7. 8. 9. 10. 11.
89.	1	Рава	Рава	18. 19. 20. 21. 22. 23. 26. 27. 28. 29. 30.		
		Городок	Янів		1. 2. 3.	
			Городок		17. 18. 19. 20. 22. 23.	
		Мостиска	Судова Вишня		24. 25. 26. 27.	
			Мостиска		29. 30.	1. 2. 3. 4.
	2	Рудки	Комарно		17. 18. 19. 20.	
			Рудки		22. 23. 24. 25.	
		Яворів	Яворів		26. 27. 29. 30.	1.
			Краковец			3. 4. 6. 7.

Коменда доповняюча Ч.	Ч. комісиї асентерунковоі	Ставленя ся		Днї побору в місяцю		
		повіт	місце	марцю	цьвітню	маю
90.	1	Ніско	Ніско	18. 19. 20. 21. 22. 23. 26. 27.		
		Ярослав	Сєнява	29. 30.	1. 2. 3.	
			Ярослав		17. 18. 19. 20. 22. 23. 24. 25. 26.	
		Ланьцут	Ланьцут		29. 30.	1. 2. 3. 4.
			Лєжайск			6. 7. 8. 9. 10. 11.
	2	Цєшанів	Цєшанів		23. 24. 25. 26. 27.	
			Любачів		29. 30.	1. 2. 3. 4.
		Переворск	Переворск			6. 7. 8. 9. 10.
В окрузї ц. і к. Коменди XI. корпусу у Львові.						
15.	1	Трембовля	Трембовля	18. 19. 20. 21. 22. 23. 26. 27.		
		Тарнополь	Тарнополь	29. 30.	1. 2. 3. 9. 10. 17. 18. 19. 20. 22. 23.	
		Скалат	Скалат		25. 26. 27. 29. 30.	1. 2. 3. 4.
	2	Збараж	Збараж	26. 27. 28. 29. 30.	1. 2.	
24.	1	Косів	Косів		17. 18. 19. 20. 22. 23. 24.	
			Жабє		26. 27.	
	2	Коломия	Коломия	18. 19. 20. 21. 22. 23. 26. 27. 28. 29. 30.	1. 2.	
		Сьнятин	Снятин		17. 18. 19. 20. 22. 23. 24. 25. 26.	
		Печенїжин	Печенїжин		29. 30.	1. 2.
30.	1	Сокаль	Сокаль		17. 18. 19. 20. 22. 23. 24. 25. 26. 27.	
		Жовква	Мости великі		29. 30.	1. 2.
			Жовква			3. 4. 6. 7. 8. 9. 10.
	2	Львів місто	Львів	18. 19. 20. 21. 22. 23. 26. 27. 28. 29. 30.	1. 2.	
		Львів повіт	Львів		18. 19. 20. 22. 23. 24. 25. 26. 27. 29. 30.	1.
55.	1	Підгайцї	Підгайцї	18. 19. 20. 21. 22. 23. 26. 27. 28. 29.		
		Бібрка	Бібрка		20. 22. 23. 24. 25. 26. 27. 28.	
		Перемишляни	Перемишляни		29. 30.	1. 2. 3.
			Глиняни			6. 7. 8. 9.
	2	Рогатин	Рогатин	18. 19. 20. 21. 22. 23.		
			Бурштин	26. 27. 28. 29. 30.	1.	
		Бережани	Бережани		18. 19. 20. 22. 23. 24. 25. 26. 27. 29. 30.	
58.	1	Надвірна	Надвірна	18. 19. 20. 21. 22. 23.		
		Богородчани	Богородчани	26. 27. 28. 29. 30.		
		Станиславів	Станиславів		1. 2. 3. 9. 10. 17. 18. 20. 21.	
		Товмач	Товмач		22. 23. 24. 25. 26. 27. 28. 29. 30.	
		Городенка	Обертин			2. 3. 4.
			Городенка			6. 7. 8. 9. 10. 11.
80.	1	Золочів	Золочів	18. 19. 20. 21. 22. 23. 26. 27. 28. 29. 30.	1.	
			Зборів		17. 18. 19. 20. 22. 23.	
		Камінка струм.	Камінка струм.		25. 26. 27. 29. 30.	1. 2. 3. 4. 6. 7. 8.
	2	Броди	Броди		17. 18. 19. 20. 22. 23. 24. 25. 26. 27. 29. 30.	
			Залозыцї			1. 2. 3. 4. 6. 7.
95.	1	Бучач	Бучач	18. 19. 20. 21. 22. 23. 26. 27. 28. 29. 30.	1. 2. 3.	
		Чортків	Чортків		18. 19. 20. 22. 23. 24. 25. 26. 27.	
		Гусятин	Гусятин		29. 30.	1. 2. 3. 4. 6. 7. 8. 9. 10. 11.
	2	Товсте	Товсте		17. 18. 19. 20.	
		Заліщикі	Заліщикі		22. 23. 24. 25.	
		Борщів	Борщів		27. 29. 30.	1. 2. 3. 4. 6.
			Мельниця			7. 8. 9. 10. 11.

З ц. к. Намістництва

У Львові, дня 15. лютого 1901.

Пінїньский в. р.

L. 20.768.

Wykaz

panujących w kraju chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 17. do 26. lutego 1901.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Wąglik	Bóbrka Ropczyce	Hrusiatycze (ob. dw.). Pustków (ob. dw.).
Nosacizna	Husiatyn Trembowla	Hryńkowce (ob. dw.). Łaskowce.
Parchy	Krosno Mielec Podhajce	Winnica-Moderówka (ob. dw.). Dulcza wielka (ob. dw.). Rakowice, Toustobaby (ob. dw.).
Róża wąglikowa	Horodenka Kamionka str.	Łuka (ob. dw.), Żywaczów. Nowosiółki.
Pomór świń	Bóbrka Borszczów Brody Czortków Nadwórna Nisko Przemyśl Rudki Skałat Zaleszczyki	Brzozdowce (ob. dw.). Jerzany, Łosiacz, Okopy. Gaje dytkowieckie. Kalinowszczyzna (ob. dw.), Sosolówka (ob. dw.). Majdan górny (ob. dw.), Nadwórna, Przerośl. Nart nowy (ob. dw.). Nowosiółki. Kabujów. Borki małe, Kąt, Touste. Dzwiniacz (ob dw.).
Wścieklizna	Gorlice Horodenka Kamionka str. Sambor	Gorlice, Lipnik maryampolski, Szymbark (ob. dw.). Horodenka. Busk (ob. dw.). Sambor.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 26. lutego 1901.

G. Zl. tab. 1776/00 [1656]

Im Sinne der §§. 19 bis 35 des Gesetzes vom 19. Mai 1874 Nr. 70 R. G. Bl. wird vom k. k. Bezirksgerichte Abth. IV. in Zaleszczyki bekannt gemacht, dass die Neue Bukowinser Localbahn Gesellschaft am 6 November 1900 Gesch. Zahl. 125 Gb. Zaleszczyki Stadt ein Gesuch um Übertragung von Katastralparzellen in die Eisenbahneinlage eingebracht hat.

Die oberwähnte Eisenbahn hat die Richtung durch die Katastralgemeinde Zaleszczyki.

Diejenigen, welche sich durch das von der Unternehmung in Betreff der Übertragung der Eisenbahngrundstücke in die Eisenbahneinlage gestellte Begehren für beeinträchtigt halten werden aufgefordert ihre Ansprüche innerhalb der Frist von 6 Wochen vom Tage der Kundmachung dieses Edictes d. i bis längstens 1. April 1901 bei diesem Gerichte Abth. IV. anzumelden.

Dingliche, Rechte die erst am Tage an welchem dises Edict bei diesem Gerichte angeschlagen wird oder nach diesem Tage an den in die Eisenbahneinlage aufzunehmenden Grundstücken gegen die Besitzvorgänger der Unternehmung erworben werden, bleiben bei der Aufnahme dieser Grundstücke in das Eisenbahnbuch unberücksichtigt.

Diese dinglichen Rechte äussern ihre Wirkung nur für den Fall und insoweit, als die Aufnahme dieser Grundstücke in das Eisenbahnbuch unterbleibt.

Deises Edict wird am 18 Februar 1901 bei diesem Gerichte angeschlagen.

Die für die Anmeldung festgesetzte Frist kann nicht erstreckt werden und es ist eine Wiedereinsetzung gegen die Versäumung derselben ausgeschlossen.

Die Anmeldungen können schriftlich oder mündlich erfolgen.

Das Gesuch sammt Beilagen kann bei diesem Gerichte Abtheilung IV. während der Amtsstunden eingesehen werden.

K. k. Bezirks gericht Abth. IV.

Zaleszczyki, den 10. Februar 1901.

L. cz. C. VI. 47/1 (1) [1570]

Przeciw Wiliamowi Stocker, mieszkającemu ostatniemi czasy w Stryju, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Stryju przez Mojżesza Heiselkorna w Stryju pozew o rozwiązanie najmu i zapłatę 68 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin na dzień 20. marca 1901 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Wiliama Stocker, ustanawia się p. adw. dr. Bylinę w Stryju kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Wiliama Stocker w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Stryj, dnia 8. lutego 1901.

L. cz. C. II. 67/1 (1), 68/1 (1) [1675]

Przeciw Franciszkowi Wagnerowi, Konradowi Wagnerowi, Breindli Bercie 2 imion Schäffer i Jakóbowi Schäffer, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Jarosławiu przez Salamona i Hindę małż. Mandelberg pozew o zniesienie współwłasności realności whl. 1143 i 1144 ks. gr. gm. Jarosław objętej przez sprzedaż w drodze publicznej licytacyi.

Na podstawie pozwu wyznaczono au audyencyę na dzień 29. marca 1901 godzinę 9 przed południem w sali Nr. 16.

Celem strzeżenia praw Franciszka Wagnera, Konrada Wagnera, Breinli Berty 2im. Schäffer i Jakóba Schäffera, ustanawia się p. dr. Feliksa Rothsteina, adw. w Jarosławiu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Jarosław, dnia 14. lutego 1901.

L. cz. C. V. 28/1 (1) [1671]

Przeciw nieobjętej masie spadkowej Szyi Altmanna, wniesionym został pozew o 537 kor. 24 hal. przez adw. dr. Pawłowskiego, imieniem gm. m. Jasła, w której to sprawie wyznaczony został termin w tutejszym sądzie biuro Nr. 17 na dzień 4. marca 1901 o godzinie 10 rano, a do strzeżenia praw wspomnianej masy, ustanowionym został kuratorem adw. dr. Baranowski z Jasła.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Jasło, dnia 23. lutego 1901.

L. cz. Kr. 3201/00 (76) [1676]

OGŁOSZENIE.

W sądzie tutejszym jest zakwestyonowany wóz chłopski i czarny koń pochodzące prawdopodobnie z kradzieży, o którą są obwinieni Stefan Piłat, Emil Skowron i Paulina Wołoszczak.

Wzywam zatem poszkodowanego, ażeby wykazawszy dowodnie prawo własności w sądzie tutejszym bezwłocznie się zgłosił, a to nie tylko w interesie śledztwa, ale także w interesie poszkodowanego, gdyż koszta utrzymania konia wynoszą dziennie 1 kor. 20 hal.

C. k. Sąd krajowy karny.

Lwów, dnia 24. lutego 1901.

L. cz. Firm. 2164. stow. II. 250 [1419]

Ogłoszenie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że firma: „Spółka oszczędności i pożyczek w Lublińcu nowym. stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“ została dnia 18. grudnia 1900 wpisaną w rejestr handlowy dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych i że przy tem uwidoczniono, że zakład główny jest w gminie Lubliniec nowy, że przedsiębiorstwo opiera się na statucie stowarzyszenia z dnia 30. października 1900, że przedmiotem przedsiębiorstwa jest starać się o materyalne i moralne podniesienie członków Spółki, mianowicie przez

a) udzielenie członkom w miarę potrzeby, użyteczności celu i w miarę funduszów pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemyśle, i handlu a to z funduszów, które Spółka na ten cel gromadzi;

b) danie możności do umieszczania na procent pieniędzy zaoszczędzonych a marnie leżących, w ten sposob, iż Spółka przyjmuje i oprocentowuje wkładki oszczędności;

c) popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu Spółki, czas trwania przedsiębiorstwa jest nieograniczony.

Przełożeństwo tworzy zarząd składający się z przełożonego, jego zastępcy i trzech innych członków, wybieranych na lat cztery, którzy zastępują i podpisują towarzystwo w ten sposób, że pod pieczęcią (stampilią) firmy kładzie podpis przełożony zarządu, względnie jego zastępca i jeden z członków zarządu.

Ogłoszenia towarzystwa następują przez umieszczenie ich na tablicy koło cerkwi w Lublińcu starym i nowym, a w razie potrzeby w czasopiśmie „Swoboda“ odpowiedzialność członków jest nieograniczona, udział pojedyńczy członka wynosi 10 koron. wreszcie, że na pierwszem waluem zgromadzeniu dnia 30. października 1900 wybrano pierwszy zarząd złożony z następujących członków:

1. ks. Seweryn Metella proboszcz w Lublińcu nowym jako przewodniczący;
2. Ilko Artymowicz, gospodarz i wójt w Lublińcu starym jako zastępca przewodniczącego;
3. Iwan Deneka, syn Piotra, gospodarz w Lublińcu nowym, jako członek;
4. Kość Szymański, gospodarz w Lublińcu nowym, jako członek;
5. Michał Rawski syn Józefa, gospodarz w Lublińcu starym, jako członek.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.

We Lwowie, dnia 20. grudnia 1900.

Doniesienia prywatne.

Ciągnienie nieodwołalnie **23. marca 1901.**

Główna wygrana koron **60.000** wartości gotówką po odciągnięciu 20%.

Losy na dochód inwalidów **po 1 koronie** polecają: M. Jonasz, Wiktor Chajes i Sp., Kitz i Stoff, M. Klarfeld, M. Feigenbaum, Sokal i Lilien, Samuely i Landau, Aug. Schellenberg.

MAGAZYN MEBLI

Firmy stolarskiej założonej w roku 1842

poleca Szanownej P. T. Publiczności własne wyroby

Bolesław Haszczyński

we Lwowie, ul. Akademicka l. 3.

kompletne urządzenia pokoi bawialnych, jadalnych i sypialnych, meble tapicerowane, gięte i żelazne, utrzymuje także wielką kolekcyę najnowszych wzorów materyj meblowych, jedwabnych, wełnianych, pluszowych, dywanowych, kretonów i t. d., które wprost z pierwszorzędnych fabryk sprowadzam. — Łaskawe zamówienia wykonuje spiesznie i rzetelnie po najprzystępniejszych cenach.

Pracownia mebli przy ul. Kalecza Nr. 16, we własnej realn

Magazyn mebli zostanie przeniesiony 1. kwietnia b. r. na ul. Teatralną l. 1, obok handlu Seifarta i Dydyńskiego.

Ogłoszenie.

Z powodu niestawienia się przepisanej ilości członków nie odbyło się walne zgromadzenie w dniu 24. lutego 1901, przeto zwołuje Dyrekcya Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Rzeszowie w myśl §. 29 ustęp II. drugie Walne Zgromadzenie na dzień 10. marca z tym samym porządkiem dziennym.

Prezes Rady Nadzorczej

Mojżesz Geschwind.

Ogłoszenie.

Prezes Rady Nadzorczej Tarnowskiego Towarzystwa bankowego w Tarnowie, zaprasza niniejszem P. T. członków stowarzyszenia na

VII. zwyczajne Walne Zgromadzenie

dnia 17. marca 1901 o godzinie 4 po południu, w lokalu Towarzystwa odbyć się mające.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Zarządu i Rady nadzorczej z obrotu interesów w r. 1900.
2. Przedłożenie bilansu z dnia 31. grudnia 1900.
3. Sprawozdanie komisyi kontrolującej i udzielenie absolutoryum Zarządowi Towarzystwa.
4. Wniosek Rady Nadzorczej co do użycia czystego zysku.
5. Wybór 4 członków do Rady Nadzorczej w miejsce ustępujących.
6. Wnioski członków.

Silbiger.

Obwieszczenie.

W sobotę dnia 9. marca 1901 ewentualnie gdyby w tym dniu nie zebrała się potrzebna ilość członków (§. 30 stat) we wtorek 12. marca 1901 zawsze o godzinie 7 wieczorem, odbędzie się w biurze Towarzystwa

VIII. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

członków podpisanego Towarzystwa w Podwołoczyskach, na które niniejszem P. T. członków się zaprasza.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za rok 1900.
2. Wniosek Rady zawiadowczej na udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z czynności i rachunków za rok 1900.
3. Zatwierdzenie uchwały Rady zawiadowczej co do odpisania z funduszu rezerwowego na pokrycie nieściągalnych wierzytelności.
4. Wybór Rady zawiadowczej.
5. Wnioski członków.

Podwołoczyska, dnia 26. lutego 1901.

Rada zawiadowcza Towarzystwa bankowo-kredytowego dla wzajemnej pomocy w Podwołoczyskach, stowarzyszenia zarej. z ogr. poręką.

Wolf Marder
przewodniczący.

Schmelki Nagler.
sekretarz.

Poleca się handel win **Ludwika Stadtmüllera** we Lwowie.

Drobne ogłoszenia
od wyrazu petitem $1\frac{1}{2}$ centa, tłustym petitem 2 centy.

Konkurs na posadę akuszerki gminnej w Radomyślu powiatu mieleckiego. Roczna płaca 200 koron. Podania należycie udokumentowane wnosić można najdalej do 20 marca 1901. Radomyśl dnia 23 lutego 1901. Zwierzchność gminna.
W Gardulski.

2 pokoje z kuchnią, dużym ogrodem, ulica św. Wojciecha l 9 a.

Para karych pięknych łagodnych kucyków wyjeżdżonych w zaprzęgu i pod wierzchem, są do nabycia w folwarku Brzesna, poczta Nowy Sącz.

Pracownia
sukien damskich
i
nauka kroju francuskiego
Maryi Chomickiej
ul. Batorego 32, I. p.

Szkółki
leśno-ogrodowe
Tadeusza hr. Łubieńskiego
w Zassowie pod Czarną
polecają do kultur wiosennych
nasiona i sadzonki leśne, drzewka i krzewy ozdobne
tudzież
rośliny pnące trwałe
po cenach najniższych.
Katalogi na żądanie opłatnie.

Pierwsze galicyjskie Towarzystwo akcyjne dla Przemysłu chemicznego
przedtem Spółka komandytowa Juliana Wanga
we Lwowie, ulica Kościuszki liczba 5
poleca na sezon wiosenny
Nawozy sztuczne
z gwarancyą zawartości składników i po najniższych cenach.
Specyalny superfosfat pod **kartofle** używany z nadzwyczajnym skutkiem.
Zwracamy uwagę, że sprzedawane przez nas nawozy są **wyłącznie naszego własnego wyrobu**, w obec czego możemy gwarantować tak za pochodzenie jakoteż i zawartość składników.
Cenniki ze sposobem użycia wysyła się odwrotnie.

Kawy najlepsze gatunki o smaku czystym i aromatycznym po ct. 90, 96. zł. 1, zł. 1.04 i 1.08 za pół kilogr.
poleca
handel herbaty i kawy
Edmunda Riedla, Lwów.

Pół kilo pierza gęsiego
tylko 60 centów
rozsyłam zupełnie nowe, szare gęsie pierze ręką darte, pół kilo tylko 60 ct. to samo w lepszym gatunku tylko 70 ct., w pocztowych pakietach próbnych 5-kilowych za pobraniem pocztowem. **J. Krasa. handel pierzem w Smichowie koło Pragi** (Czechy).
Wymiana dozwolona.
Upraszam o dokładny adres.

Przeprowadzenia
pat. wozy 6 i 8 metrowe.
Gwarancya za całość.
52 własnych wozów meblowych patent.
Caro i Jellinek
Wiedeń, Schottenring 27,
Budapeszt. Araky Janos utca 34.
Lwów ul. Jagiellońska 22
Telefon 409.

Paryż 1900 Grand-Prix.

R. WOLF MAGDEBURG-BUCKAU

Oszczędzający materyał palny
LOKOMOBILE
z rozciągającym się kotłem rurowym o sile 400—300 koni
—najtrwalsze i najdogodniejsze—
maszyny robotnicze
do przemysłu i rolnictwa.

Rozciągające się kotły rurowe, pompy centryfugalne, młocarnie najlepszego systemu.

Zastępca: Paul Thusius, München, Herzog Heinrichs-Strasse 22.

Poszukuje się w większej ilości
oliwy maszynowej i wozowej
przy stałym odbiorze i za gotówkę franko i oclone do granicznej stacyi pruskiej Oferty pod **B. C. 3525** przyjmuje
Rudolf Mosse, Berlin S. W.

Ogłoszenie.

Dnia 31go marca 1901 odbędzie się w sali radnej Magistratu Starego Sącza o godzinie 2 po południu

Zgromadzenie ogólne

Członków Towarzystwa zaliczkowego z ograniczoną poręką w Starym Sączu, na które P. T. Członków Towarzystwa tego zaprasza się.

Przedmiotem obrad będzie:
1. Sprawozdanie Dyrekcyi i Rady nadzorczej z czynności r. 1900.
2. Rozdział czystego zysku i ustanowienie dywidendy za r. 1900.
3. Udzielenie Dyrekcyi absolutoryum za rok 1900.

Prezes Rady nadzorczej: Dr. Leopold Gawełkiewicz.

Na kilku wystawach wyszczególnione prawdziwe naturalne wina dalmatyńskie własnego wyrobu firmy eksportowej **N. A Dubokovič, Gelsa** (Dalmatien)

Wódka — Cognac
N. A. Dubokovič, Gelsa (Dalmatien)
prawdziwe naturalne wina dalmatyńskie własnego wyrobu.

S. ORGELBRANDA
Encyklopedja Powszechna
Z ILUSTRACYAMI I MAPAMI.

Wydawnictwo
Towarzystwa akcyjnego
S. Orgelbranda Synów.

Wydawnictwo to tak ważne i pożyteczne dla wszystkich bez wyjątku, obejmuje całokształt wiedzy ludzkiej oraz informuje o wszystkiem, co może obchodzić każdego człowieka. — Jest to wydawnictwo, bez którego nikt obejść się nie może.

Encyklopedyę wydajemy tak, aby posiadający jak najskromniejsze nawet środki, z łatwością mógł przyjść do posiadania cennego dzieła i zaraz już korzystać z wydanych już tomów czy zeszytów.

Encyklopedyę Powszechną

wydajemy w zeszytach najregularniej co tygodnia zeszyt. Dotychczas wydaliśmy przeszło 160 zeszytów (czyli 8 tomów), zawierających litery A. do K.

W celu ułatwienia nabycia wydawnictwa dajemy nowo przybywającym prenumeratorom pierwszych ośm tomów (160 zeszytów), które wydaliśmy, na spłaty ratalne po 2 zł. miesięcznie w ten sposób, że po nadesłaniu pierwszej raty miesięcznej i dołączeniu prenumeraty na dalszy ciąg wydawnictwa (zeszyty) wysyłamy tom pierwszy i wychodzące obecnie zeszyty, na które dołączono przedpłatę. Abonent po spłaceniu jednego tomu, otrzymuje tom następny i t. d.

Cena tomu (czyli 20 zeszytów) bez oprawy 6 zł. (12 koron), w oprawie w płótno angielskie, grzbiet skórzany 6 zł. 90 ct (13 kor. 80 hal.) Okładka sama 60 ct. (1 kor. 20 hal.).

Cena zaś zeszytu 30 ct. (60 hal.) wraz z przesyłką pocztową.

Ekspedycya i skład dla Lwowa i Galicyi
Ajencya dzienników Sokołowskiego
we Lwowie, pasaż Hausmana 9.

Lwowska Filia
Banku galic. dla handlu i przemysłu
ulica Jagiellońska l. 3.
(dawny lokal Banku kredytowego).

Kantor wymiany

kupuje i sprzedaje wszelkie **papiery wartościowe i waluty zagraniczne** po możliwie najskrupulatniejszych kursach, uskutecznia pod takimi samymi warunkami wszelkie **zlecenia giełdowe** zarówno na giełdzie wiedeńskiej jak i na giełdach zagranicznych, wydaje na wszystkie znaczniejsze miejscowości świata i zagraniczne miejsca kąpielowe bezpośrednie przekazy i listy kredytowe, wreszcie **wypłaca wszelkie kupony** możliwie bez potrącenia jakiejkolwiek prowizyi inkasowej.
Godziny urzędowe od 9 do $12\frac{1}{2}$ — i od 3 do $4\frac{1}{2}$.

Oddział wkładkowy
przyjmuje wkładki na $4\frac{1}{2}$% książeczki oszczędnościowe.

Oddział towarowo-handlowy
załatwia czynności handlowo-komisowe, a zatem: zakupno i sprzedaż zboża, nasion, spirytusu, artykułów pastewnych, sztucznych nawozów i wszelkich innych ziemiopłodów.

Oddział melioracyjny
wykonuje wszelkie prace melioracyjne, jako to: zdjęcia planów, wygotowania kosztorysów do drenowania pól, nawodnienia i odwodnienia łąk, budowy rowów, kanałów, dróg, szos, kolejek etc. etc. i poleca się do praktycznego przeprowadzenia powyższych prac.
Finansowanie uskutecznia się podług każdorazowej szczegółowej umowy.
W razie już gotowych planów, nastąpić może na podstawie tychże wykonanie pracy.

Oddział zastawniczy
udziela pożyczki na wszelkie kosztowności, jako to: drogie kamienie, perły, złoto i srebro.
(Parter, w podwórzu).

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12. Telefon Nr. 527. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.